Nr. 271. Wtorek, 28. Listopada 1905. Rok 95.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ulica Karola Ludwika l. 9;** we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister rolnictwa zamianował starszego komisarza górniczego, Jana Zarańskiego, radcą górnictwa w etacie władz górniczych.

Ministerstwo handlu zamianowało ukończonego gimnazyalistę, Romana Pawła Kuhnena, praktykantem rachunkowym w departamencie rachunkowym Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Ministerstwo spraw wewnętrznych na podstawie Najwyższego upoważnienia, w porozumieniu z Ministerstwem kolei żelaznych i Ministerstwem skarbu udzieliło tajnemu radcy Romanowi hr. Potockiemu wspólnie z prof. dr. Adamem Czyżewiczem i właścicielem dóbr Adamem Treterem pozwolenia na utworzenie spółki akcyjnej pod firmą „Kolej lokalna Lwów-Podhajce“ z tymczasową siedzibą w Wiedniu, oraz zatwierdziło statuta tej spółki.

Prezydent sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował Henryka Żytkiewicza, słuchacza praw w Krakowie, praktykantem rachunkowym w sądzie krajowym wyższym w Krakowie.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego, Zdzisława Grodeckiego, ze Stryja do Dukli.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie projektowanej regulacyi rzeki Swicy od klm. 43.980 do klm. 48.580 odbędzie się wodnoprawne dochodzenie w Hoszowie, Tiapczem i Podbereżu dnia 15 grudnia 1905 a to w Hoszowie i Tiapczem w połączeniu z rozprawą ekspropryacyjną i rozpocznie się w Hoszowie o godzinie 9 przed południem począwszy od granicy gminy Kniaziołuka.

Projekt regulacyi wraz z opisem technicznym wyłożony będzie w c. k. starostwie w Dolinie, a wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami, wyłożone będą stosownie do przepisu §. 21 rozporządzenia wykonawczego dla regulacyi rzek z 21 kwietnia 1904 Dz. u. kr. nr. 52 i §. 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. pr. p. nr. 30, w urzędach gminnych w Tiapczem i Hoszowie, począwszy od 29 listopada 1905 przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw projektowi względnie zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Dolinie lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 25 listopada b. r. do l. 171.462 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 18 listopada b. r. do l. 51.733 w sprawie zakazu wprowadzania zwierząt z Przedlitawii do Węgier i z dnia 25 listopada b. r, do l. 172.961 o rozporządzeniu Ministerstwa spraw wewnętrznych z 23 listopada 1905 do l. 52.324 o zarządzeniach weterynarno-policyjnych co do wprowadzania zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń) z Węgier do królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone są w „dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 27 listopada.

Rada wspólnych Ministrów.

Obrady wspólnych Ministrów dnia 25 b. m. trwały od godziny 3 po południu do 8½ wieczorem. W Radzie uczestniczyli: wspólny Minister wojny generał broni Pitreich, wspólny Minister skarbu br. Burian, szef sekcyi marynarki hr. Montecuccoli, dalej ze strony Rządu austryackiego P. Prezydent Ministrów bar. Gautsch, P. Minister skarbu dr. Kosel, P. Kierownik Ministerstwa kolejowego szef sekcyi Wrba, a ze strony rządu węgierskiego prezydent ministrów bar. Féjerváry, minister handlu Vörös i sekretarz państwowy węg. ministerstwa skarbu dr. Popovics. Protokołowanie poruczono radcy legacyjnemu br. Gagernowi.

Przedmiotem obrad był wspólny budżet na r. 1906, równocześnie zaś poruszono sprawę bezpośredniego połączenia kolejowego z Dalmacyą.

Co do wspólnego budżetu donoszą pisma wiedeńskie, że dla pokrycia kredytów na cele armii i marynarki — przynajmniej o ile to należy do Austryi — użyte zostaną zapasy kasowe, które dzięki refundowaniom znacznego doznały wzmocnienia. Co do Węgier, to od roku znajdują się one znowu w stanie bezbudżetowym, tak iż w podobny tylko, jak w poprzednim roku, sposób przyłączyć się będą mogły do pokrycia kosztów. Pomiędzy Austryą i Węgrami zachodzi w tym kierunku jeszcze ta różnica, że gdy Rząd austryacki może przyznane przez Delegacye sumy bez żadnych już przeszkód uiścić, rząd węgierski uczyniłby to mógł dopiero po wstawieniu przypadających nań sum przez Sejm węgierski do budżetu.

Do reprezentacyi obu połów Monarchii

ZGON MICKIEWICZA.

WSPOMNIENIE W PÓŁ WIEKOWĄ ROCZNICĘ.

1855 — 1905.

(Dokończenie).

Armaud Lévy, gdyż o nim tu mowa, opowiada w liście do syna poety co następuje[1]): „Ojciec twój został wyrwany z pośród nas jakby uderzeniem piorunu. Czas był od kilku dni brzydki, nie wychodził więc z domu, będąc nieco cierpiącym, co nie budziło jednak niepokoju. Sobotę spędziliśmy z nim razem od godziny dziewiątej rano do drugiej po południu na długiej rozmowie, która, jak najczęściej z nim bywała, dotykała ciągle zagadnień wzniosłych, religijnych. Nadszedł mój nauczyciel języka tureckiego: on obecny był lekcyi i prosił nauczyciela, by i jemu także dawał lekcye; umówiono się też co do dni. W niedzielę miał się dość dobrze, wstał jak zwykle i jak zwykle rozmawiał. Obiadowaliśmy w domu, gawędziliśmy nieco wieczorem, poczem poszedłem do pracy. W nocy wstał na chwilę, by napić się herbaty. W poniedziałek rano miał się dobrze, otrzymał właśnie wasz list i nam go przeczytał. Wówczas to napisałem do ciebie list, w którym ci donosiłem, że wszyscy mamy się dobrze. Wyszedłem o drugiej, by list rzucić na pocztę i załatwić parę interesów w Konstantynopolu. Poszedłem więc zapytać, czy twój ojciec nie ma jakiego zlecenia? Miał chwilę przedtem wymioty, ale to nas wcale nie niepokoiło, a on sam powiedział: „to jak pan Lévy onegdaj“. Pozostawiłem ojca twego z Henrykiem (Służalskim) i dwoma przyjaciółmi: Kuczyńskim i Bednarczykiem. O czwartej byłem z powrotem. Po odejściu zadrzemał i pułkownicy odeszli uspokojeni. Gdym wracał, na schodach powiedziała mi nasza gospodyni: „bardzo z nim źle“. Byłem tem przerażony. Zastałem Henryka we łzach — przy łóżku stał lekarz. Przyłożono już synapizma i zrobiono co należy w podobnych wypadkach. Wezwano trzech jeszcze lekarzy polskich. Był to atak cholery piorunujący[2]). Zażył trochę zapisanych lekarstw, poczem nic więcej nie chciał wziąć w usta. „Sami nie wiedzą co mi jest — odezwał się do mnie, — chcą mnie rozgrzać, a ja cały w ogniu“. Paliło go wewnątrz, ale członki lodowaciały. Dodał później: „Czuję ból w krzyżach, zdaje mi się, że i płuca zajęte“. Próbował wypocząć, ale chwyciły go kurcze i wił się z boleści na łóżku. Przed mym powrotem rzekł do Henryka: „Co myśli lekarz, powiedz mi otwarcie“. — „Że możesz umrzeć“. — „To sprowadź mi księdza“. (Litwina, którego bardzo lubił). „Weź pióro i pisz, co ci podyktuję“. Poczem: — „Brak mi sił; powiedz tylko dzieciom, niech się kochają zawsze między sobą“. „Gdym wracał, pierwsze jego słowa były: Czyś zdrów“? Zawsze troszczył się więcej o innych niż o siebie samego, bardziej niespokojny o zdrowie drugich niż o własne. Nie odstępowaliśmy go ani na sekundę. Uderzenie na mózg nastąpiło bezpośrednio. O trzy kwandranse na dziewiątą wyzionął ducha i zamknęliśmy mu oczy“.

Ów ksiądz Litwin, którego tak lubił Mickiewicz, nazwiskiem Ławrynowicz, gdy spostrzegł, że niema już żadnej nadziei utrzymania chorego przy życiu, dał mu ostatnie namaszczenie. Oprócz księdza, było przytomnych śmierci Mickiewicza osób jedenaście, a mianowicie: obaj towarzysze podróży Henryk Służalski i Armand Lévy, pułkownicy Kuczyński i Bednarczyk, kapitan Rudnicki i Perkowski, Duchiński, tudzież doktorowie: Gembicki, Drozdowski, Narkiewicz i Szostakowski. Wszyscy oni pod wrażeniem tego ciosu, „zaryczeli“ z żalu i rozpaczy, — a byli to przecież ludzie zahartowani w ciężkich walkach i trudach życiowych, którzy nieraz już śmierci zaglądali w oczy i nie tak łatwo poddawali się wzruszeniu, a jednak w obec tej straty, zapanować nad niem nie mogli.

Wieść o śmierci Mickiewicza przedarła się do kraju dopiero w pierwszych dniach grudnia. Była ona tak niespodziewana, a zarazem tak przerażająca, że, jak słusznie ktoś ze współczesnych zauważył: „sprawiła wrażenie podobne do trzęsienia ziemi“.

„Zgasła wielka pochodnia narodowa“ — pisał w rozkazie dziennym do dywizyi kozaków sułtańskich generał Zamoyski, naznaczając po zmarłym trzy miesięczną żałobę; polały się rzęsiste łzy rodaków; — rozbujały się spiżowe serca kościelnych dzwonów; — zajęczały lutnie poetów; — padł smutek na cały nasz naród, który „po wszelkiej wielkości utracie, tą jedną duszą był wielkim“[3]). Pierwszy Poznań uczcił uroczystemi egzekwiami pamięć poety; za Poznaniem poszedł Kraków, a za Krakowem Lwów, który w dniu 19 stycznia 1856 wziął tłumny udział w solennem nabożeństwie u OO. Bernardynów. Kościół — jak notuje współczesny sprawozdawca *Nowin* — był pełny nabożnych; przy wszystkich bocznych ołtarzach odprawiały się nieustanne Msze święte, a na chórze kilkudziesięciu amatorów wykonało wielkie Requiem Wintera.

Z pośród tych, co pieśnią uczcili pamięć wielkiego poety, wyróżniają się głosy Ujejskiego i Syrokomli.

Po nad Bosforem kędyś daleko,
Cudzy mężowie stoją boleśni:
Oto zapadło grobowe wieko,
Po nad olbrzymem sarmackiej pieśni —

śpiewa serdeczny lirnik litewski i skarży się, że w tym żałobnym korowodzie:

Ta jego Litwa, Litwa rodzona,
Nawet łzy głośnej wylać nie może...

Były to bowiem czasy, że za taką łzę głośnie wylaną groziły surowe kary; mimo to, zarówno w stołecznym Wilnie, jak i w rodzinnym Mickiewicza Nowogródku, słano za duszę poety gorące modły i rodzona jego Litwa nie ma sobie nic pod tym względem do wyrzucenia.

Uroczystym hymnem ozwał się Ujejski. On, który „patrzał w oczy“ wieszcza, podniósł teraz głos swój do niego, jako „do Mistrza pieśni, stróża ludu i patrona w jego potrzebach“, — jako do Mocarza słowa, którego duchem:

....tu na ziemi bracia jego stoją.
Pieśń twa będzie dla nich mieczem —
[dotąd była zbroją.

Z wielkiem wzruszeniem pisał o śmierci Adama Mickiewicza — Zygmunt Krasiński: „Pan Adam odszedł od nas.... Na tę wieść pękło mi serce. On był dla ludzi mego pokolenia i miodem i mlekiem i żółcią i krwią duchową: my z niego wszyscy. On nas był porwał na wzdętej fali natchnienia swego i rzucił w świat. Był to jeden z filarów podtrzymujących sklepienie, złożone nie z głazów, ale z serc tylu żywych i krwawych; filar to był olbrzymi, choć rozpękły sam, a teraz dołamał się i runął w przepaść. I całe sklepienie owo zadrzeć musi i kroplami krwi z ran serc, z których złożone, płakać nad jego grobem. Największy wieszcz, nie tylko narodu, ale wszystkich plemion słowiańskich, już nie żyje. Smutno, smutno, smutno....“[4])

A naród?

Naród uczcił pamięć wieszcza wcieleniem duszy swojej w jego ideały. Pieśń jego była mu istotnie „mlekiem i miodem“. Nią karmił się przez pół wieku, z niej czerpał osłodę w ciężkich dniach goryczy.... W Poznaniu, Krakowie, Warszawie i we Lwowie wzniósł mu wspaniałe pomniki; drogie Polsce szczątki poety przeniósł na Wawel; założył szkoły, bursy i towarzystwa naukowe jego imienia; dzieła wieszcza wytłoczył w krociach tysięcy egzemplarzy; wizerunki jego umieścił w każdej niemal szkółce ludowej; pieśni jego spopularyzował w muzyce; słowem, uczynił wszystko, co mógł uczynić, dla rozszerzenia kultu poety. Znamiennym dowodem tego pietyzmu dla Mickiewicza, jest dziesięciocentowe wydanie „Pana Tadeusza“, dokonane przez „Macierz Polską“. Życzenie więc poety, by pieśni jego zbłądziły pod strzechy wieśniacze, zostało spełnione, — a czyn ten, jest najbardziej wzruszającym hołdem złożonym jego pamięci.

Władysław Bełza.

[1]) Patrz Żywot Adama Mickiewicza, opowiedział Władysław Mickiewicz, tom IV. str. XCV.

[2]) Lekarze twierdzili przeciwnie. „Jeden z nich — pisał Kosiłowski do syna poety: oświadczył na półtorej godziny przed śmiercią, że nie ma zupełnie cholery, inny do końca twierdził, że to nie jest cholera“.

[3]) Z mowy ks. Prusinowskiego na żałobnem nabożeństwie za Mickiewicza, w Poznaniu.

[4]) W liście do Sołtana, z dnia 5 grudnia 1855 r.

wystosowane zostanie żądanie, by wybrały członków Delegacyj. — Niepodobna jednak przypuszczać, by w obec dzisiejszych stosunków Sejm węgierski żądaniu temu uczynił zadość, wspólny więc budżet na rok 1906 pozostanie i nadal pod znakiem *ex-lex* i rozdział kwot będzie musiał być dokonany na podstawie istniejącego stanu.

W sprawie bezpośredniego połączenia kolejowego z Dalmacyą zauważyć wypada, że wzmianka o tym punkcie znajduje się jedynie w komunikacie Rządu austryackiego, gdy komunikat węgierski wspomina tylko o załatwianiu budżetu wspólnego przez Radę Ministrów.

Z komunikatów więc tych niewiadomo nawet, czy w wymienionej sprawie doszło do porozumienia. W ostatnich latach pojawiło się było kilka projektów co do tego połączenia. Który z nich zyskał poparcie Rządu — nie wyjaśniono. Prawdopodobnie szło jedynie o zasadnicze rozstrzygnięcie sprawy, która znajduje się na razie w stadyum przygotowawczem.

Szef sekcyjny Wrba i minister węg. kolei państwowych Vörös brali udział tylko w dyskusyi na temat bezpośredniego połączenia kolejowego Dalmacyi, poczem — o godz. 4 południu — opuścili salę obrad. Sama więc ta dyskusya zajęła przeszło godzinę czasu, co samo już świadczy, jak wielką wagę przywiązują do tego przedmiotu sfery rozstrzygające.

Do *Fremdenblattu* donoszą z Budapesztu: Jak w kołach dobrze poinformowanych twierdzą, Austrya i nadal oświadczy, iż gotowa jest pokryć swój wedle kwoty obliczony udział w nadzwyczajnych wydatkach na cele armii i marynarki pod warunkiem, że i Węgry uczynią to samo. W dzisiejszych jednak warunkach jest rzeczą wprost nieprzypuszczalną, by Węgry spełniły ten warunek. Rzecz inna z refundowaniem stosownych częściowych sum nadzwyczajnych kredytów. Te sumy (krągło około 22 mil. koron na cele marynarki, a 5 mil. koron na cele armii), zostaną w taki sam sposób wstawione do budżetu na r. 1906. jak to stało się w poprzednim budżecie. Wedle kwoty przypada z wymienionych 27 mil. koron, krągło 17 mil. na Austryę, reszta zaś na Węgry.

Na Węgrzech.

Z Budapesztu donoszą: Kierujący komitet koalicyi odbył wczoraj przed południem konferencyę, na której powziął rezolucyę, oświadczającą, że rząd przez swe postępowanie w obec municypiów naruszył porządek prawny. Oświadczenie podnosi dalej, że jeżeli urzędnicy z powodu stosowania się do uchwał zgromadzenia municypiów, poniosą jakiekolwiek szkody, to koalicya, po zaprowadzeniu ponownie porządku prawnego, będzie się domagała od rządu wynagrodzenia dla tych urzędników, względnie przywrócenia ich na utracone posady. Dalej rezolucya protestuje przeciw odebraniu municypium subwencyi i wzywa urzędników, aby trzymali się na wszelki sposób uchwał municypiów. Kierujący komitet koalicyi stwierdza w końcu, że z powodu odebrania municypiom subwencyi należy się zwrócić z zażaleniem do trybunału administracyjnego.

W sobotę przed południem studenci odbyli zgromadzenie w ogrodzie Techniki, a policyantów stojących przed ogrodem, obrzucali węglem i innymi przedmiotami. Policya ogród opróżniła, przyczem obrzucono ją najrozmaitszymi przedmiotami z balkonów i okien sąsiednich domów. Po opróżnieniu ogrodu, rektor przemówił do studentów, wzywając ich do umiarkowania i spokoju, a w końcu oświadczył, że z powodu ostatnich zajść zawiesza wykłady, aż do dalszego zarządzenia.

Z urzędników komitatu, pomimo wezwania rządu, żaden się nie pojawił. Nowo mianowany sekretarz Roemer urzęduje.

W Jaworzynie (Raab) i Preszburgu odbyły się konstytuujące zgromadzenia ligi dla powszechnego głosowania przy nader licznym udziale osób ze wszystkich klas ludności.

W procesie Zeysiga wszystkich oskarżonych uwolniono.

Z Chaosu.

Polacy pod berłem rossyjskiem

odnieśli walne zwycięstwo. Takt i rozum polityczny ludności Królestwa Polskiego, której nie zdołały sprowokować ani „anonimowe“ komunikaty, ani liczne aresztowania, święcą dzisiaj należny tryumf: kongres ziemstw i miast w Moskwie uchwalił 156 głosami przeciw 12 (dwóch wstrzymało się od głosowania) rezolucyę biura *en bloc*. Przypominamy, że w tej rezolucyi znajdują się tyle ważne dla nas punkty, jak: zniesienie stanu wojennego w Królestwie Polskiem; przedłożenie autonomii Królestwa Polskiego pierwszemu zebraniu reprezentacyi narodowej, z zastrzeżeniem jedności państwowej; wreszcie: niezwłoczne wprowadzenie języka polskiego do szkół początkowych, sądów państwowych, sądów pokoju, oraz gmin w Królestwie Polskiem.

Obecnie nasuwa się pytanie, czu uchwała zjazdu moskiewskiego nie będzie posiadać jedynie akademickiego znaczenia? Prawdopodobnie — nie. Hr. Witte ma przed sobą dzisiaj dwie tylko drogi: albo rzucić się w ramiona reakcyi, albo przyjąć poparcie ziemców, o których sile i znaczeniu sam jest najdokładniej poinformowany. Pragnąc uchronić państwo od rewolucyi, która z pewnością wybuchłaby z całą żywiołową siłą w razie wyboru przezeń pierwszej drogi działania, musi oprzeć się na umiarkowanem bądź co bądź, w porównaniu z żądaniami „radykalnej ulicy“, stronnictwie ziemców. Ci zaś ostatni — jak wiemy — przedstawili hr. Wittemu własną listę członków gabinetu i gubernatorów, którzy z ewentualnym ministrem spraw wewnętrznych, p. Gołowinem na czele, przeprowadzać będą w całej Rossyi wybory do pierwszej Dumy państwowej. W podobnych warunkach przypuszczać możemy, że wybrani posłowie znaczną większością głosów wprowadzą w czyn tak pomyślną dla Polaków rezolucyę zjazdu moskiewskiego.

Dotychczas nie posiadamy dokładnego sprawozdania z obrad kongresu nad kwestyą polską. *Petersb. Ag. telegr.* rozesłała tylko komunikat z pierwszego posiedzenia, z którego poznajemy kilka głosów, dla nas bardzo przychylnie usposobionych.

P. Struve, redaktor *Oswobożdżenia*, żądał dla całej Polski, w której nie istnieje teraz, jak w całem państwie, anarchia, liberalnej administracyi i autonomii. Obawiać się wmieszania ze strony obcego mocarstwa nie potrzeba, gdyż wszyscy Rossyanie potrafią je należycie odeprzeć.

Ks. Dołgorukow oświadczył, iż autonomia Polski nie oznacza jeszcze oderwania się jej od Rossyi; nawet Katkow występował za autonomią. Moskiewski Kreml i Praga warszawska podają sobie ręce, aby w przyszłości utworzyć wielką federacyę państw słowiańskich, w której Polacy i Rossyanie pod względem kulturnym odegrają wielką rolę.

Aszkarew z Kaługi, wniósł, aby kongres polecił rządowi, by sprawę polską załatwił w duchu autonomicznym bez zwracania uwagi na możliwość wmieszania się Niemiec, gdyż wmieszanie się to naród rossyjski potrafi odeprzeć.

Krassowskij z Petersburga domagał się, aby kwestyę polską pozostawiono do rozwiązania Dumie państwowej.

Ciekawym był również stosunek głosów ziemskich w innych sprawach, obchodzących już cały ogół mieszkańców cesarstwa i Królestwa. Według informacyi pism warszawskich, za głosowaniem bezpośredniem oświadczyło się 174 członków zjazdu moskiewskiego, za dwustopniowem 32, a za mieszanem 28. Zwołanie zgromadzenia prawodawczego odrzucono 137 głosami przeciw 90. Nadanie pierwszemu zebraniu przedstawicieli narodowych praw ustawodawczych odrzucono również 199 głosami przeciw 33.

Rzecz łatwo zrozumiała, że uchwały zjazdu moskiewskiego grozą przejąć musiały zatwardziałych zwolenników „starego porządku“. Echa tego przedostały się nawet do *Vossische Zeitung*, na której szpaltach petersburski korespondent ogłasza hiobowe wieści, jakoby przebieg obrad kongresu wywołał wśród konserwatywnych jego uczestników wielkie zamieszanie i zaniepokojenie. Posądzają oni jawnie Dołgorukowa, Pietrunkiewicza i Rodiczewa, że dążą do zupełnego obalenia caratu i do zaprowadzenia republiki. W pojęciu tych konserwatystów nawet Witte jest republikaninem, udającym jedynie monarchistę i wiernego sługę cara“.

Deputacye polskie

bawią obecnie w Petersburgu, gdzie konferują z hr. Wittem i rzekomo uzyskać miały nawet audyencyę u cara Mikołaja. Otrzymaliśmy w tej sprawie następujące informacye prywatne:

Deputacya kongresu ziemców konferowała z Wittem i będzie przedstawioną carowi. Odbywają się także rokowania między Wittem a polskimi członkami deputacyi ziemstw w sprawie autonomii Polski. Według dotychczasowego przebiegu rokowań, spodziewać się można korzystnego rezultatu.

Berliński *Local Anzeiger* donosi z Warszawy, iż car miał wczoraj przyjąć deputacyę polską, złożoną z 22 członków, pod przewodnictwem ks Lubomirskiego i dwóch hrabiów Zamoyskich. W obecnych stosunkach audyencya ta ma pierwszorzędne znaczenie. Dotychczas nie otrzymaliśmy ani potwierdzenia tej wiadomości, ani szczegółów o przyjęciu deputacyi.

Obok żądań osobnej autonomii dla Królestwa Polskiego, odezwały się w ostatnich dniach przykrym dla nas zgrzytem wołania z prastarej stolicy Litwy. Nie sam fakt domagania się

autonomii Litwy

nas zasmuca, lecz treść rezolucyi, owiana skrajnym szowinizmem garstki zapaleńców, która już od kilku lat sieje w ojczyźnie Mickiewicza szkodliwy separatyzm i rozdźwięk,

W sprawie tej ważnej ogłasza *Prawit. Wiestnik* następujący komunikat rządowy:

„W dniu 22 listopada prezes Rady ministrów otrzymał rezolucyę w sprawie autonomii Litwy, powziętą na odbytej w dniu 13 i 15 listopada 1905 roku w Wilnie naradzie Litwinów, zamieszkałych w Wilnie i przybyłych z różnych miejscowości Litwy.

Rezolucya ta zawiera, między innemi, punkty następujące:

1. Litwini, uznając, że zamieszkane przez nich terytoryum, od dawien dawna obejmuje tak zwane gubernie litewskie kraju północno-zachodniego: gub. wileńską, grodzieńską, część kurlandzkiej i zaliczoną od czasu kongresu wiedeńskiego do Królestwa Polskiego gub. suwalską, uważają je pod względem etnograficznym za litewskie *a zamieszkałych w tych guberniach, wśród Litwinów Polaków, Żydów, Rossyan i innych — za przybyszów z czasów późniejszych, Białorusów zaś — za usłowianizowanych Litwinów*, dotychczas zaludniających wsie z nazwami litewskiemi i architekturą litewską.

2. Pragnąc w szerokich rozmiarach skorzystać z wrodzonej człowiekowi wolności i zarazem dać możność korzystania z niej i innym narodowościom, żyjącym obok nich, Litwini domagają się jak najszerszej autonomii swojej ojczyzny z Sejmem prawodawczym w starożytnej stolicy Litwy w Wilnie, aby sami za pośrednictwem swych przedstawicieli mogli decydować o potrzebach swej ojczyzny.

3. Uznając zamieszkałe przez siebie terytoryum za spuściznę historyczną po swych przodkach, Litwini nie odmawiają narodowościom, które zamieszkują to terytoryum razem z nimi, tych samych praw, z których oni, jako aborygeni, będą korzystali. *Protestują przeciwko gwałtowi i zamachowi w tych guberniach ze strony którejkolwiek narodowości na swój język, wolność polityczną, wyznanie i t. d.*

4. Litwini żądają dla siebie i dla innych narodów na Litwie prawa dostępu na urzędy publiczne i rządowe, zniesienia ograniczeń przy nabywaniu nieruchomości, prawa tworzenia związków i stowarzyszeń, równości w obec prawa, oraz przywileju uczestniczenia, za pomocą powszechnego, bezpośredniego, tajnego i równego głosowania, — w Sejmie litewskim w Wilnie i w ogólno państwowym parlamencie w osobach swych przedstawicieli.

5. Po wprowadzeniu w Królestwie Polskiem autonomii, *gub. suwalska, jako zaludniona przez Litwinów, powinna być przyłączona pod względem administracyjnym do Litwy*, ponieważ należała ona do niej podczas pierwszego rozbioru Rzeczypospolitej Litewsko-Polskiej. *Litwini protestują przeciwko przyłączeniu tej gubernii do Polski autonomicznej i w sferze wpływu polskiego*“.

Podczas gdy w prowincyach polskich panuje zupełny niemal spokój, w cesarstwie ruch strejkowy coraz większe zatacza koła. Groźne rozmiary przybierają

niepokoje w Sebastopolu.

Otrzymaliśmy o nich następujące depesze:

Petersburg. Według wiadomości gen. sztabu marynarki, zajścia kronsztadzkie znalazły oddźwięk we flocie czarnomorskiej. Admirał Czuchnin donosi, że marynarze pod wpływem propagandy socyalistycznej urządzili w Sebastopolu demonstracye. Rozruchy rozszerzyły się także na inne części armii. Na wiecu ciężko zraniono admirała Pissarewskiego. Położenie jest poważne, jakkolwiek nie należy obawiać się wykroczeń i rabunków.

Według nadeszłych do Petersburga doniesień, bunt w Sebastopolu różni się tem od kronsztadzkiego, że w Sebastopolu marynarze i złączeni z nimi robotnicy nie rabują ani nie mordują i sami utrzymują porządek. Zbuntowany pułk brzeski uwięził komendanta twierdzy i pułku oraz 5 oficerów. Usiłowania nakłonienia drugiego pułku, aby się połączył z rokoszanami, nie powiodły się.

Sebastopol. Onegdaj o godzinie 4 po południu odbyło się w spokoju masowe zgromadzenie żołnierzy, marynarzy i robotników. Mieszkańcy w popłochu uciekają z miasta. Wczoraj wymuszono wstrzymanie ruchu kolejowego.

Strejk w Moskwie

coraz się rozszerza. Robotnicy bezustannie burzą fabryki i domy prywatne, Wyrządzone przez nich w ostatnich dniach szkody wynoszą około miliona rubli.

Równocześnie *Petersb. Agen. Tel.* donosi: Starowiercy wydali odezwę, w której wzywają do jedności na podstawie manifestu z 30 października, celem zwalczania żywiołów rewolucyjnych. Wśród starowierców moskiewskich odezwa ta wywarła pewien skutek, co dla gabinetu Wittego ma wielkie znaczenie,

Agitacya za 8-godzinnym dniem pracy

w Petersburgu wydała dotychczas następujące rezultaty: w pięciu fabrykach wydalono wszystkich robotników, ogółem przeszło 1700, w siedmiu zagrożono wydaleniem. Nowa admiralicya i zakłady bałtyckie, jakoteż inne fabryki pracują wśród dotychczasowych warunków. W fabrykach putiłłowskich i innych, położonych w dzielnicach Narew i Moskwa, robotnicy pracę podjęli, aby organizacyę swą dalej rozwijać.

Strejk się nie wzmaga. Liczba strejkujących nie przenosi 24.000.

Hakon VII.

Powołany przez Norwegów na tron ks. Karol Duński objął już rządy, jako Hakon VII.

Do Chrystyanii przybył on z małżonką i synem, następcą tronu d. 25 b. m. Powitana owacyami przez tłumy ludności, udała się królewska rodzina do Zamku, gdzie oczekiwali jej przybycia zgromadzeni członkowie storthingu i najw. trybunału sądowego. Prezydent storthingu, Verner, powitał króla i królowę imieniem ciała ustawodawczego i ludu.

Po krótkiej odpowiedzi króla, wyrażającej nadzieję, że pomiędzy ludem i tronem panować będzie zawsze jak najlepsza harmonia, nastąpiło jeszcze przedstawienie członków ciała dyplomatycznego i admiralicyi obcych okrętów, poczem królestwo wypocząć mogli swobodnie po trudach podróży.

*

Ks. Duński przybrał jako król imię Hakona, aby nawiązać do tego punktu w dziejach Norwegii, kiedy królestwo to przestało być odrębnem państwem. Jako ostatniego króla Norwegii wymieniają dzieje Hakona VI.

Pierwszym królem chrześciańskim Norwegii był Olaf I., władca z rodu Wikingów, rezydujący w Trondhjemie. Duchowieństwo pomagało mu pokonać innych książąt panujących, którzy nie chcieli przyjąć nowej wiary. Wojna domowa trwała przez całe panowanie Olafa I. i syna jego Heralda Pięknowłosego, a nawet wnuka, Olafa II., który w roku 1020 szczęśliwie zakończył wojnę, książąt powypędzał, zjednoczył Norwegię i został zaliczony przez Kościół w poczet świętych. Lecz niedługie było jego panowanie: duński król Knut Wielki napadł nań w roku 1028, w bitwie pod Stiklestadem pokonał i zabił, a stało się to po dwuletnich zapasach, tak zawziętych, że południowa część kraju była obrócona w pustynię. Norwegia przeszła pod panowanie Danii, lecz kiedy w pięć lat potem zmarł Knut Wielki, podniosła się Norwegia. Na jej czele stanął Magnus, syn Olafa świętego, i znowu zdobył dla ojczyzny byt niezależny. Od tej chwili aż do r. 1319 cieszyła się Norwegia pokojem pod własnymi królami, między którymi było pięciu Hakonów Z nich ostatni zmarł bezdzietnie. Norwegowie okrzyknęli królem trzyletniego Magnusa, syna córki Hagona V., zamężnej za królem szwedzkim Tak po raz pierwszy nastąpiło połączenie Szwecyi i Norwegii, lecz trwało ono niedługo, ponieważ Magnus za życia całkowicie odstąpił Norwegię synowi swemu Hakonowi VI., który ożenił się z duńską królewną Małgorzatą. Synek z tego małżeństwa odziedziczył po dziadku tron duński i panował w Kopenhadze jako Olaf V., a po zgonie ojca zasiadł także na tronie norweskim, lecz umarł młodzieńcem, a obie po nim korony wzięła jego matka. Ona to po różnych walkach zdobyła także koronę szwedzką i stworzyła zupełną unię skandynawską. Ale w r. 1524 unia poszła w rozsypkę przez odłączenie się Szwecyi. Dania zrzekła się Norwegii na rzecz Szwecyi po bitwie pod Lipskiem w r. 1814. Unia więc norwesko-szwedzka trwała lat 91.

Czy Hakon VII. doda koronie Norwegii nowego blasku, okaże to przyszłość. Na razie jest on „niezapisaną kartą“. Jako drugi z rzędu syn duńskiego następcy tronu, otrzymał bardzo troskliwe wychowanie i zdobył sobie w ojczyźnie powszechną sympatyę. Z prawdziwem zamiłowaniem pełnił służbę w marynarce, w życiu publicznem jednak prawie nie brał udziału. To właśnie upodobanie w marynarce, jakoteż okoliczność, że ks. Karol posiada syna, teraz następcę tronu, zwróciła ku niemu takie sympatye Norwegów.

Dzisiejszy Hakon VII. uchodzi także za wzorowego małżonka i ojca. Ożeniony jest z ks. walijską Maud, najmłodszą córką Edwarda VII., liczącą obecnie lat 35. Opowiadają, że żadne dziecko Edwarda VII., nie było tak pieszczone, jak ona. Za lat swych panieńskich uprawiała z zapałem różne sporty i lubiła bezpośrednio stykać się z ludem, jeżdżąc omnibusami, bawiąc się w parkach publicznych i t. d. Królowa norweska ma posiadać niezwykły talent poliglotyczny—

włada doskonale językami niemieckim, francuskim, rossyjskim, duńskim, szwedzkim i norweskim. Wyszedłszy za mąż, poświęca się w wolnych chwilach także literaturze. Między innemi wystawiła pod pseudonimem Grahama Irvinga dramat, który został wcale nieźle przyjęty przez publiczność.

Kandydatura męża do tronu norweskiego spotkała się była zrazu z uporem dzisiejszej królowej. Szczęśliwa w pożyciu rodzinnem, obawiała się, by nie ucierpiało ono na tem. Ostatecznie jednak pod naciskiem ojca musiała dać za wygranę.

Zatarg Turcyi z mocarstwami.

Z powodu odmownej odpowiedzi Turcyi na notę mocarstw, uważają w Berlinie sytuacyę na półwyspie Bałkańskim za bardzo groźną. Jeżeli bowiem mocarstwa nie zmuszą Turcyi do uległości, w Macedonii i Starej Serbii wybuchnie na pewno ogólne powstanie. Jeżeli zaś Turcya ulegnie dobrowolnie, fakt ten może wywołać ruch opozycyjny w Albanii. Ambasador turecki w Berlinie zaprzecza pogtoskom, jakoby mięezy Turcyą a Bułgaryą zanosiło się na wojnę.

Okręty wojenne mocarstw, biorące udział w demonstracyi flot, wypłynęły w sobotę z Pireusu z zapieczętowanymi rozkazami na pełne morze. Torpedowce angielskie i francuskie, celem utrzymania korespondencyi z flotą, pozostały w porcie pirejskim. Dzienniki ateńskie wyrażają zdanie, że gdyby Bułgarya pod pozorem przeprowadzenia żądanych reform obsadziła Macedonię, to cała Macedonia powstanie.

Z Konstantynopola donoszą: W sobotę w południe minister spraw zagranicznych przybył do doyena ambasadorów, ambasadora austro-węgierskiego br. Calice. Porta, jak zdaje się, jest gotową ustąpić we wszystkich punktach, z wyjątkiem kilku drobnych szczegółów, co do których mają się odbyć jeszcze narady. Formalne zgłoszenie ustępstw dotychczas nie nastąpiło. Ma ono nastąpić w drodze piśmiennej.

Floty, która już wyruszyła, nie będzie można wstrzymać w drodze i dopiero w Mytikue może ona otrzymać rozkaz do powrotu.

Do przypuszczenia, że zatarg zostanie załatwiony pokojowo, uprawnia między innemi i ta okoliczność, że jak dotąd, okazywał się on zawsze dostępnym dla tego rodzaju argumentów, jak demonstracya flot. W r. 1901 wystarczyła pięciodniowa demonstracya floty francuskiej przed Mityleną, aby skłonić Abdul Hamida do spełnienia żądań rządu francuskiego, w sprawie pretensyi pozostających pod jego opieką firm Lorando i Tubini. W r. 1902 Włochy wysłały z powodu korsarstwa, niepokojącego ich handel w Erytrei, swe okręty do zatoki Midi na morzu Czerwonem i ostrzeliwały kilka miejscowości, poczem sułtan również ustąpił. W sierpniu r. z. wystarczyło zjawienie się eskadry amerykańskiej przed Smyrną, aby skłonić sułtana do formalnego przynajmniej uznania pretensyi Stanów Zjednoczonych. Tak będzie prawdopodobnie i tym razem, obawiać się więc nie potrzeba, by demostracya floty pociągnęła za sobą poważniejsze zawikłania międzynarodowe.

KRONIKA.

Lwów, 27 listopada.

— **Kalendarz.**
Wtorek (28 listopada).
Krescentego. — Gościsława. — Hurya i Samsona.
Wschód słońca o godzinie 7·32 rano, zachód słońca o godzinie 4·04 po południu.

— **Prezes Koła Polskiego,** JE. Wojciech hr. Dzieduszycki, wyjechał do Wiednia.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska ob. łać.: Administratorem w Wojniłowie zamianowany został ks. Antoni Kroczykowski.

Konkurs na opróżnione probostwo w Wojniłowie ogłoszono do 31 stycznia 1906.

Dyecezya tarnowska.: Przeniesieni: ks. Józef Szewczyk z Szczepanowa do Otfinowa, ks. Stefan Müller z Dobrkowa do Lubziny, ks. Franciszek Sikorski z Zaborowia do Dobrkowa.

Mianowani: ks. Stefan Krzyszkowski z Kongregacyi księży Misyonarzy ekspozytem w Odporyszowie; ks. Józef Piekarzewski administratorem w Kamionce Wielkiej, ks. Józef Wirmański, prob. w Barcicach, notaryuszem dekanatu staro-sandeckiego; ks. Paweł Wiatr, prob. w Łękawicy, notaryuszem dekanatu tarnowskiego.

Odznaczeni: Exp. Can. ks. Paweł Wiatr, ks. Stanisław Starzec, prob. w Czarnej, ks. Walenty Grochola, prob. w Małej.

— **Z komitetu budowy pomnika Mickiewicza.** Wczoraj w południe odbyło się w pracowni p. Antoniego Popiela na Kastelówce posiedzenie komitetu w sprawie uporządkowania placu w około kolumny Mickiewicza. Plastyczne projekty otoczenia pomnika ułatwiły zadanie licznie bardzo przybyłym członkom komitetu. Zebraniu przewodniczył prezes Radziszewski, zaznaczając, że odbywa się ono właśnie w pięćdziesiątą rocznicę zgonu Wieszcza.

W dwugodzinnej niemal, wyczerpującej dyskusyi zabierali, obok projektodawców, głos pp.: prezydent miasta Michalski, wiceprezes komitetu Krechowiecki, Rutowski, Wł. Gubrynowicz, Rawski i inni, poczem uchwalono jednogłośnie: przyjąć zasadniczą myśl prof. Talowskiego monumentalnego a pełnego prostoty otoczenia pomnika i zwrócić się do pp. Popiela i Talowskiego, których projekty wychodzą z jednego założenia, a różnią się między sobą jedynie w przeprowadzeniu pewnych szczegółów, by zechcieli — w myśl projektu prof. Talowskiego — sporządzić ostateczny model, który wraz z kosztorysem przedstawiony zostanie jak najrychlej, w ciągu miesiąca grudnia, Radzie miejskiej.

Prezes Radziszewzki podziękował pp. Sadłowskiemu, Popielowi i Talowskiemu za bezinteresowne wykonanie projektów.

— **Z c. k. kolei państwowych.** Pan Kierownik Ministerstwa kolei żelaznych zamianował starszego rewidenta, Karola Röhra w Stanisławowie, naczelnikiem urzędu ruchu w Ickanach.

P. Dyrektor kolei państwowych w Stanisławowie przyjął jako manipulantki: Maryę Rybkiewicz i Maryę Kräuter dla biur dyrekcyi w Stanisławowie, dalej zamianował adjunktami, dotychczasowych wolontaryuszów: Jana Buczkowskiego dla Rohatyna, Maksymiliana Grycko dla Stanisławowa i Franciszka Janasa dla Husiatyna oraz Wilhelma Fischera dla warstatów w Stanisławowie, nakoniec przeniósł asystenta Stanisława Dobrzynieckiego z Widynowa do Stanisławowa, aspirantów zaś: Józefa Swaczyńskiego z Borynicz do Widynowa i Stanisława Jasińskiego z dyrekcyi w Stanisławowie do Korszowa.

— **Z Politechniki.** PP. Adam Dziwiński i Wiktor Łuczków złożyli na wydziale inżynieryi tutejszej Politechniki drugi egzamin państwowy.

— **Z Tow. politechnicznego.** Zgromadzenie tygodniowe odbędzie się we środę, dnia 29 b. m. o godzinie 7 wieczorem w I. Szkole realnej przy ul. Kamiennej, sala fizyki na II. piętrze. Na porządku dziennym: Wykład p. prof. Politechniki dr. Wacława Laska: „O tachymetrze własnego pomysłu“.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W poniedziałek, dnia 27 b. m. prof. Uniwersytetu dr. K. Hadaczek: „O sztuce greckiej“ (z obraz. świetln.). Zakład chemiczny Uniw. Długosza 6. Początek o g. 7.

— **Konkurs.** Wydział krajowy rozpisał konkurs na jedno stypendyum w kwocie 800 K. z fundacyi Wystawy krajowej rolniczej i przemysłowej we Lwowie z r. 1877, przeznaczonej dla rzemieślników i przemysłowców, którzy zawodowo już w kraju wykształceni, wiedzę swą i naukę za granicą uzupełnić pragną. Na podstawie art. IV. listu fundacyjnego Wydział krajowy postanowił nadać tym razem to stypendyum rękawicznikowi, a w braku tegoż szewcowi. Nadane stypendyum pobierane będzie przez rok jeden, może być jednak pozostawione na czas dłuższy, najdłużej na trzy lata, jeżeliby wydoskonalenie się w zawodzie przez stypendystę wybranym wymagało dłuższego pobytu za granicą. Kandydaci, ubiegający się o to stypendyum, winni najdalej do 31 grudnia 1905 wnieść podania do Wydziału krajowego i dołączyć do nich metrykę, świadectwo moralności, świadectwo ubóstwa i poświadczenie nabytego w kraju zawodowego wykształcenia w stopniu powyżej wskazanym. Dalej winni kandydaci w podaniach wskazać szczegółowo program i cel podróży, a Wydział krajowy, nadając stypendyum, może nadto wytknąć stypendyście kierunek w jakim, i miejscowość, w której uzupełnić ma swoje wykształcenie. Nadto szewcy, mają udowodnić praktykę w jednej z renomowanych pracowni szewskich, znajomość obcych języków, ukończenie szkoły przemysłowej uzupełniającej, względnie innej, dającej ogólne wykształcenie przemysłowe i handlowe. Wreszcie przedłożyć mają kandydaci także pisemne zobowiązanie się, że w razie uzyskania stypendyum po wykształceniu się za granicą wykonywać będą swój przemysł w kraju przez lat 10, gdyby zaś nie dopełnili tego warunku po otrzymaniu stypendyum, obowiązani będą zwrócić fundacyi kwotę otrzymaną tytułem stypendyum wraz z 6 proc. Wypłata stypendyów odbędzie się w dwóch równych ratach półrocznych z góry. Pierwsza rata wypłacona zostanie stypendyście, gdy przedłoży poświadczenie, że za granicę wyjechał i tam na praktykę wstąpił, druga zaś po upływie 6 miesięcy, jeżeli stypendysta wykaże się, że w pierwszem półroczu pobytu swego za granicą zastosował się do przedłożonego w podaniu programu podróży, a ewentualnie i do dyrektywy przez Wydział krajowy wytkniętej. W razie, gdyby stypendysta nie uczynił zadość temu warunkowi, Wydział krajowy może mu odmówić wypłaty drugiej półrocznej raty stypendyum.

Tanie mięso. W sobotę i dziś zabito po 14 koni; popyt na mięso końskie jest ogromny i stało się ono nawet więcej pożądanem niż wędliny, które — jak sam przedsiębiorca przyznaje — nie mogą na razie zadowolić należycie, gdyż przy nawale pracy i wzrastającym popycie, nie mogą być w maszynach ręcznych wymieszane tak, jak potrzeba; w bieżącym tygodniu nadejdzie już motor benzynowy, który usunie owo niedomaganie, gdyż maszyny będą w stanie wymieszać należycie czterokrotnie mięso przeznaczone do wędlin, gdy dziś, przy użyciu siły ludzkiej, da się to wykonać zaledwie dwukrotnie.

Mięso prowincyonalne nadeszło wczoraj w wadze 1540, dziś w wadze 1420 klg.

Rozszerzenie zakładu oświetlenia elektrycznego. Z rozwojem terytoryalnem Lwowa rośnie zapotrzebowanie środków oświetlenia. Z tego powodu w toku jest już powiększenie budynków fabrycznych gazowni miejskiej, celem uzdolnienia jej do wytwarzania zdwojonej ilości gazu, a obecnie przyszła też kolej na rozszerzenie produkcyi światła elektrycznego, którego popytowi nie dorównywa siła produkcyjna obecnego zakładu, może bowiem w dzisiejszych warunkach zasilać zaledwie 30.000 lampek elektrycznych. Dyrektor zakładów elektrycznych p. Tomicki wygotował więc i przedłożył Reprezentacyi miejskiej projekt rozszerzenia zakładu oświetlenia elektrycznego do siły produkcyjnej 80.000 lampek. Koszt na odpowiednie rozszerzenie sieci kablowej obliczony jest na 237.000 koron. Projektem rozszerzenia objęte są ulice: Karola Ludwika, Sykstuska do centrali; drugi kabel od gmachu Dyrekcyi poczt ulicą Kopernika do centrali. Dalej z ul. Karola Ludwika od teatru placem Maryackim i Halickim do pl. Cłowego; od pl. Halickiego do ul. Piekarskiej; od pl. Halickiego ulicą Akademicką, placem Akademickim, ulicą św. Mikołaja, Zyblikiewicza i Pełczyńską do centrali. Ogółem proponowanych jest dwanaście stacyi rozdzielczych.

— **Wiec ogólno-akademicki** młodzieży polskiej odbędzie się dziś o godzinie 7·30 wieczorem w sali X. gmachu Politechniki w sprawie swobody studyów akademickich.

— **Posiedzenie naukowe** polskiego Towarzystwa przyrodników im. Kopernika odbędzie się we wtorek, dnia 28 b. m. o godz. 6 wieczorem w sali Instytutu chemicznego Uniwersytetu (ulica Długosza). Porządek dzienny: 1. Prof. St. Sokołowski: Z życia lasu (z demonstracyami okazów). 2. Dr. Br. Niklewski: Wpływ peryodyczności i temperatury na przemianę materyi drzewa.

— **Lwowski komitet Macierzy szkolnej cieszyńskiej,** powołany do orędownictwa jej spraw w Galicyi, wysłał na mocy swej uchwały z 24 b. m. telegramy do JE. hr. W. Dzieduszyckiego, Prezesa Koła polskiego w Wiedniu i do P. Prezydenta Ministrów JE. br. Gautscha w sprawie pozostawienia polskiego seminaryum nauczycielskiego w Cieszynie. Telegramy te podpisał prezes Andrzej ks. Lubomirski i sekretarz Mieczysław Paszkudzki.

— **Do Macierzy szkolnej cieszyńskiej** przystąpił jako członek założyciel p. Ludwik Stadtmüller, przemysłowiec lwowski, z wkładką jednorazową stu koron, złożoną na ręce p. M. Paszkudzkiego, członka komitetu lwow. Macierzy.

— **Ku uczczeniu rocznicy listopadowej** odbyły się wczoraj wieczory patryotyczne w licznych stowarzyszeniach lwowskich, a między innemi: w „Gwiezdzie“, w Czytelni im. Borelowskiego, Czytelni polskiej młodzieży rękodzielniczej im. Głowackiego i w Czytelni Tow. wzajemnej pomocy funkcyonaryuszów kolei państwowych.

— **Grono nauczycielskie seminaryum nauczycielskiego żeńskiego** żegnało wczoraj swą długoletnią pracowniczkę p. Stefanię Wechslerową. Uroczystość rozpoczęła się Mszą św., odprawioną w kaplicy seminaryum. Następnie żegnało grono nauczycielskie jubilatkę w odświętnie przybranej sali, zapełnionej uczenicami zakładu i gronem przybyłych dawnych uczenic i towarzyszek pracy p. Wechslerowej. W imieniu grona przemówiła p. Ludomira Nowicka, a imieniem najdawniejszych kolegów ks. Stefanowicz. Kantata, odśpiewana przez uczenice seminaryum, wypełniła dalszą część programu. Rozrzewniona jubilatka dziękowała za wyrażone jej uznanie i wśród odgłosu pieśni: „Niech żyje nam“ opuściła zakład, w którym pracowała połowę życia. Grono nauczycielskie ofiarowało jubilatce jej medalion, dłuta p. Władysławy Gostyńskiej. W sobotę odbyło się w szkole im. Staszica zebranie towarzyskie. Przemawiały na niem: p. Aleksandrowiczówna imieniem dawnych uczenic, p. Anna Neumanowa w imieniu stowarzyszeń kobiecych, p. Waydówna w imieniu słuchaczek Uniwersytetu, wreszcie Marya Konopnicka, która gorącem słowem podniosła obywatelskie zasługi tej, która kształciła nauczycielki, co lud nasz oświecają. Po przemówieniach odczytano mnóstwo telegramów od stowarzyszeń kobiecych, od uczenic, kolegów i koleżanek i telegram od Zarządu Głównego Tow. Szkoły Ludowej.

Pani Wechslerowa dziękując za te dowody uznania, zaznaczyła, że tak ukochała pracę nauczycielską i społeczną, że choć twardo szło jej życie, w pracy tej czerpała siły i zadowolenie. Dalszą część wieczoru wypełniła pogawędka, przeplatana muzyką i śpiewem.

— **W Czytelni katolickiej** przy ul. Czarnieckiego l. 1 odbędzie się dnia 30 b. m. o godz. 7 wieczorem uroczysty wieczór ku czci Adama Mickiewicza.

— **Szkoła gospodarstwa domowego.** Wczoraj przed południem odbyło się w naszem mieście poświęcenie lokalu szkoły gospodarstwa domowego, mieszczącego się przy ul. Chorążczyzny l. 6. Ceremonii dokonał O. Anioł, który przemówił następnie do komitetu, dziękując mu za założenie tej szkoły, oraz do uczenic z wezwaniem, by starały się przez naukę, pracę i oszczędność stać się prawdziwemi Polkami.

Po poświęceniu lokalu, odbyło się pod przewodnictwem ks. Maryi Lubomirskiej walne zgromadzenie, na którem uchwalono statut Towarzystwa pod nazwą: „Gospodarstwo domowe“, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką a opartego na udziałach od 50 do 5.000 koron. Celem Towarzystwa będzie: 1. prowadzić szkołę gospodarstwa domowego; 2. zakupywać na wspólny rachunek członków artykuły spożywcze; 3. wydawać dla członków obiady w szkole i do domów.

Zgromadzenie zakończyło się wyborem do dyrekcyi pań: Heleny Szczepanowskiej, Pauliny Przybyłowiczowej i Rozalii Kadyi.

— **Na cmentarzu Łyczakowskim,** pod krzyżem Krożańskim, zebrała się wczoraj po południu młodzież akademicka, szkół średnich i rękodzielnicza, celem uczczenia ofiar, poległych w obronie swej wiary w Krożach. Po odśpiewaniu kilku pieśni patryotycznych, udano się następnie z cmentarza pod kolumnę Mickiecza, gdzie złożono wieniec cierniowy, jako w 50 rocznicę śmierci Wieszcza. Tu przemówili jeszcze dwaj uczestnicy pochodu, poczem młodzież rozeszła się w spokoju do domów.

— **Poświęcenie sztandaru.** Stowarzyszenie Bratniej pomocy kuchmistrzów „Zgoda“ obchodzić będzie w dniu 3 grudnia b. r. uroczystość poświęcenia swego sztandaru. Poświęcenia dokona JE. ks. Arcybiskup Bilczewski w kościele archikatedralnym.

— **W sali Stowarzyszenia „Gwiazda“** odbyło się wczoraj zgromadzenie zecerów i maszynistów drukarskich, na którem uchwalono wstrzymać się od pracy przez 24 godzin: od dziś godziny 7 wieczorem do wtorku godziny 7 wieczorem.

— **Wiec służby rządowej.** W auli Politechniki odbył się wczoraj po południu ogólny wiec służby rządowej Galicyi i Bukowiny, na którym powzięto szereg rezolucyj z żądaniem: przyznania we Lwowie i Krakowie I. klasy dodatku aktywalnego, wliczenia aktywalnego dodatku do pensyi emerytalnej, zniżenia lat służby z 40 do 35 lat, podwyższenia pensyi wdów i sierót z 400 na 600 kor., stabilizacyi sług prowizorycznych, a wreszcie uregulowania awansu.

— **Wybór czterech delegatów** do Zgromadzenia ogólnego delegatów krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń z okręgu wyborczego miasta Lwowa odbędzie się dnia 15 grudnia b. r. od godziny 9 rano do 1 w południe w sali ratuszowej.

— **Otwarcie** herbaciarni dla ubogich, odbędzie się w piątek, dnia 1 grudnia o godzinie 11 przed południem przy ul. Gródeckiej l. 19.

— **Statystyka pocztowa.** W sierpniu b. r. nadano we Lwowie 1,310.952 listów prywatnych niepoleconych, 1,109.088 kart korespondencyjnych, 208.259 listów urzędowych niepoleconych, 86.558 listów poleconych wogóle, 325.073 przesyłek pod opaską, 15.448 przesyłek z próbkami, 1,150.879 egzemplarzy gazet, ogółem 4,206.257; 11.209 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 2590 pakietów wartościowych (ponad 100 K.), 49.084 pakietów zwykłych, ogółem 62.883; wpłacono 34.088 przekazów na kwotę 2,307.598 K. 40 h., 12.477 czeków Kasy oszczędności na kwotę 3,519.387 K. 62 h., 1917 zwykłych wkładek oszczędności na kwotę 59.664 K. 59 h., razem 5,886.650 K. 61 h.; wypłacono 82.716 przekazów na kwotę 2,939.719 K. 66 h., 2037 asygnat czekowych Kasy oszczędności na kwotę 3,040.616 K. 19 h., 1014 ze zwykłych wkładek Kasy oszczędności na kwotę 43.945 K. 74 h., razem 6,024.281 K. 59 h.

Nadeszło do Lwowa: 433.366 listów prywatnych niepoleconych, 435.187 kart korespondencyjnych, 75.113 listów urzędowych niepoleconych, 73.488 listów poleconych w ogóle, 53.953 przesyłek pod opaską, 16.544 przesyłek z próbkami, 180.604 egzemplarzy gazet, ogółem 1,268.255; 9.197 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 1673 pakietów wartościowych ponad 100 K., 47.253 pakietów zwykłych, ogółem 58.123.

— **Ruch telegraficzny.** W sierpniu nadano we Lwowie 23.042 telegramów i pobrano za nie opłatę w kwocie 17.440 K. — h. nadeszło 23.945 telegramów dla adresatów w miejscu, a 224.114 telegramów do przetelegrafowania (transito).

— **Ruch telefoniczny.** Sieć miastowa: W miesiącu sierpniu nadano we Lwowie telegramów 3539. Nadeszło 3277 telegramów. Ilość abonentów 860. Ilość rozmów telefonicznych 107.133. Dochód 3685 K. — h. Sieć międzymiastowa: Ilość uczestników 78: rozmów telefonicznych 1216. Dochód 1174 K. — h. Razem 4859 K. — h.

△ **Ucieczka więźnia.** Do policyi tutejszej nadeszła w sobotę z Czerniowiec wiadomość, że z tamtejszego więzienia zbiegł więzień Józef Marczycki, kilkakrotnie karany za kradzież z włamaniem się.

Marczycki jest słusznego wzrostu, ciemnoblondyn, o niebieskich oczach.

△ **Ogień pokojowy.** W mieszkaniu dozorcy domu przy ul. Hoffmana l. 10 wybuchł wczoraj wieczorem pożar, który zniszczył kilka sprzętów domowych. W akcyi ratunkowej wzięło udział pogotowie straży pożarnej. Pogorzelec przypuszcza, że któryś z jego sublokatorów okradł go, a następnie dla zatarcia śladów kradzieży wzniecił w mieszkaniu pożar.

Policya wdrożyła w tej sprawie dochodzenia.

△ **Kronika policyjna.** Ze strychu realności przy ul. Sykstuskiej l. 33 skradziono dr. B. B. znaczną ilość bielizny dziecięcej i chusteczki ze znakiem B. B.

Zgubiono w przechodzie ul. Szpitalną długi złoty łańcuszek męski, wartości przeszło 50 koron.

Pod zarzutem kradzieży kwoty 380 koron z biurka p. K. aresztowała wczoraj policya służącą Ksenkę Góralównę.

† **Walerya z hr. Tarnowskich margrabina Huntly Gordonowa,** właścicielka dóbr, córka ś. p. Waleryana hr. Tarnowskiego i Karoliny z Dziokowskich, a matka pani Karoliny Jaruntowskiej, której ślub odbył się przed kilku dniami we Lwowie, zmarła wczoraj w naszem mieście zaledwie po kilkudniowej chorobie, w 53 r. życia. Ciężki cios, tem cięższy, że zgoła niespodziewany, ugodził w serca najbliższych. Niemal nagle zgasła istota, pełna zalet umysłu i serca, pełna szlachetnej siły woli, którą jej życie było nacechowane. To też stratę tę boleśnie odczuło liczne grono bliższych znajomych, którzy przymioty jej charakteru ocenić mogli, a którzy ś. p. Waleryę pamiętają w rozkwicie urody i wdzięku. Pokój Jej duszy, a ukojenie osieroconym!

Eksportacya zwłok z kościoła OO. Karmelitów odbyła się dziś o godz. 11 rano na główny dworzec kolei państwowej, skąd przewiezione zostaną do Hołobutowa, w powiecie stryjskim.

Złożenie zwłok do grobowca familijnego odbędzie się we środę, dnia 29 b. m., o godz. 12 w południe w Hołobutowie.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Jan Edward Nikisch, emer. radca wyższego sądu krajowego, w 74 r. życia; Marya Kopaczek, właścicielka realności, w 39 r. życia.

— **Z Krakowa** donoszą: Członkowie tut. kongregacyi kupieckiej pozostawili swym pomocnikom swobodę wstrzymania się we wtorek od pracy zawodowej.

Młodzież handlowa urządziła wczoraj z własnej inicyatywy zgromadzenie w tej sprawie i uchwaliła, uznając potrzebę rozszerzenia prawa wyborczego, nie przerywać pracy we wtorek. Wobec tej uchwały, rada kongregacyi kupieckiej postanowiła nie zastosować się do wezwania miejscowego komitetu partyi socyalistycznej i nie zamykać sklepów w dzień masowego strejku.

Partya socyalno-demokratyczna urządziła wczoraj zgromadzenie w Ujeżdżalni przy ul. Rajskiej. Przemawiał p. Daszyński. Po zebraniu urządzono pochód z czerwonym sztandarem na Rynek przed pomnik Mickiewicza, gdzie przemawiali przywódcy partyi.

— **Wiec urzędników państwowych i autonomicznych.** Wczoraj o 5 po południu odbył się w Krakowie liczny wiec urzędników państwowych i autonomicznych w sprawie konwersyi długów urzędniczych; budowy tanich mieszkań dla urzędników — oraz podwyższenie dodatków aktywalnych. Przewodniczył poseł na Sejm krajowy dr. Wł. Leopold Jaworski. Przewodniczący zdał sprawę z czynności przygotowawczych komitetu i odczytał list prezesa akcyj. Banku związkowego posła Sękowskiego, z oświadczeniem, że zastrzegając sobie ułożenie warunków, Bank ten chętnie wziąłby w swe ręce konwersyę długów urzędniczych. Referent konwersyi starszy komisarz straży skarbowej p. Stanisław Niklas przedstawił następującą propozycyę: Urzędnicy całego kraju wiążą się w jedno ogólne Stowarzyszenie, poręczające skonwertowane długi. Stowarzyszenie to podejmuje konwersyę z jedną instytucyą finansową, a urzędnicy konwertujący swe długi, płacą na fundusz gwarancyjny pewien drobny procent. Nie potrzebują jednak przedkładać ani policy asekuracyjnej, ani starać się o poręczycieli, bo porękę obejmuje Stowarzyszenie przy pomocy funduszu gwarancyjnego. W takich warunkach pożyczki wypadną znacznie taniej. Na konwersyę w ten sposób pomyślaną potrzeba około 7 milionów koron. Na podstawie proponowanych warunków już jedna z instytucyj finansowych wiedeńskich przeprowadza w Krakowie konwersyę długów urzędniczych.

Dr. Liberman przedstawił sprawę budowy domów urzędniczych a sekretarz administracyi podatków p. Patkiewicz sprawę podwyższenia dodatków aktywalnych do skali wiedeńskiej.

Przewodniczący przedłożył 8 rezolucyj; polecają one komitetowi dalsze działanie w obranych kierunkach, zwracają się do Rządu o wydatną subwencyę na cel budowy domów urzędniczych, oraz o podwyższenie dodatków aktywalnych i następną przemianę tego dodatku na t. zw. kwaterowe. Komitet krakowski ma się porozumieć z lwowskim.

W dyskusyi między innymi zabierali głos posłowie Rotter i Petelenz. Z powodu spóźnionej pory dokończenie wiecu odroczono na czas najbliższy.

— **Z Wiednia** piszą nam: We środę dnia 22 b. m. odbyło się doroczne walne zgromadzenie założonego tu przed dwoma laty polskiego Związku literacko-dziennikarskiego. Związek, który ma za zadanie skupić polskich publicystów i literatów w Wiedniu, oraz tych wszystkich, którzy czynnem naszem życiem artystycznem i literackiem żywo się interesują, liczy już około 30 członków, zgromadzał na swych pogadankach, odczytach i zebraniach po kikadziesiąt osób — między innymi wiele z naszego świata poselskiego — i rozwijał w ogóle wcale ożywioną działalność. Z inicyatywy Związku otwarła tutejsza „Biblioteka polska“ czytelnię publiczną, na razie — co prawda — ze względu na szczupłe fundusze, tylko przez trzy dni w tygodniu, ale już teraz projektowane jest otwarcie czytelni także i przez dzień czwarty w tygodniu. Staraniem Związku odbyły się dalej odczyty lub pogadanki, jak n. p. poety K. Tetmajera, Stefana Krzywoszewskiego, posła T. Merunowicza, br. Battaglii, Adolfa Inlendera i innych a zajmowano się także przygotowaniem akcyj, obliczonych na czas lub metę dalszą.

Na zgromadzeniu środowem, któremu przewodniczył wiceprezes p. G. Smólski, przyjęto też z uznaniem sprawozdanie wydziału do wiadomości a szczególnie gorące uznanie i podziękowanie postanowiono wyrazić prezesowi p. Stefanowi Krzywoszewskiemu, który przeniósłszy się do Warszawy musiał złożyć godność przewodniczącego.

Przewodniczącym wybrano znanego literata dr. Henryka Monata; wiceprezesem p. Smólskiego, do wydziału zaś weszli pp. Wł. Ad. Inlender, Kwaszewski i Stan. Rom. Lewandowski. Dr. Monat rozwinął program zarządu na rok następny a członkowie Towarzystwa podnieśli ze swej strony kilka myśli i projektów.

— **O powszechne prawo głosowania.** W sali Volksgartenu w Wiedniu odbyło się wczoraj zgromadzenie socyalistyczne na rzecz powszechnego głosowania, z programem „Ostatnie słowo napomnienia dla parlamentu“. Wzięło w niem udział około 3000 osób. Po zgromadzeniu udali się uczestnicy jego w szeregach z trzema czerwonymi sztandarami i tablicami z odpowiednimi napisami w zupełnym spokoju na plac Franciszka Józefa, wnieśli tam okrzyki na rzecz powszechnego głosowania i rozeszli się.

— **Zjazd austryackich konfekcyonistów.** Wczoraj rozpoczął się w Wiedniu przy bardzo licznym udziale Zjazd austryackich konfekcyonerów, celem zajęcia stanowiska wobec niektórych postanowień, proponowanych przez nieustającą komisyę przemysłową.

— **Wielka katastrofa kolejowa** Onegdaj wieczorem — jak to już pokrótce donieśliśmy — pod stacyą Gąsocin, na mławskiej odnodze kolei nadwiślańskich, spotkały się dwa pociągi: pociąg osobowy z Warszawy z pociągiem towarowym idącym z Gąsocina. Pociąg warszawski liczył 11 wagonów i był tak przepełniony, że wielu podróżnych nie znalazłszy miejsc opłaconych, musiało stać na platformach zewnętrznych wagonów i w kurytarzach. Pociąg wskutek tego natłoku odszedł więc ze znacznem opóźnieniem. Na stacyi Nasielsk odbywały się właśnie manewry wagonów. Zawiadowca p. Nowogradzkij sam wysłał pociąg osobowy i dał mu „wolną drogę“ do następnej stacyi Gąsocina, podpisawszy odpowiedni „telegram zezwalający“, Pociąg wyruszył więc w drogę do Gąsocina. Po chwili dopiero zawiadowca przypomniał sobie, że ze stacyi tej naprzeciw biegnie po tym samym torze pociąg towarowy. Wobec tego wysłał na osobnym parowozie pomocnika swego i kazał mu gonić pociąg osobowy, wyprawiony na zgubą niechybną. Ale gonitwa była spóźniona. Lokomotywa pędziła — gwiżdżąc przeraźliwie na alarm — a pociąg o kilka wiorst przed nią jechał dalej, bo konduktor hamulcowy w ostatnim wagonie nie pilnował hamulca.

Pociąg towarowy, złożony z 31 wagonów ładownych pędził po znacznej pochyłości z szybkością, zwiększoną do 45 wiorst na godzinę i za przystankiem Świercze, skąd największy spadek linii się zaczyna, nabrał w tym rozpędzie druzgocącej siły tarana. Ten straszny taran uderzył z całą siłą na przeciwbiegnący mu pociąg osobowy, zanim maszyniści zdołali zoryentować się w sytuacyi i dać kontrparę... Z hukiem zderzenia zmieszały się przeraźliwe gwizdy, syki pary uchodzącej z połamanych rur, gruchot łamanych osi, kół, ścian wagonów, trzask walących się dachów i rozpadających ładunków, oraz towarów i bagażów, krzyki i złorzeczenia ocalających się przez okna i powybijane dziury podróżnych; przejmujące jęki rannych.

Kiedy ocalałej resztce służby pociągowej i podróżnym udało się rozniecić światło i jako tako rozproszyć ciemności, oczom przerażonych uczestników katastrofy przedstawił się straszny widok. Dwa parowozy z pogruchotanymi tendrami i wykrzywionymi kominami, koła w koła zwarły się z sobą. Brankard pociągu osobowego zniknął zupełnie, zamieniony w kupę bezładnie pokręconego żelaza. Idący tuż za brankardem wagon 3 klasy z siłą szaloną wyrzucony w górę, z obciętemi osiami i kołami, samem pudłem ułożył się na parowozie na piętrowej wysokości. W wagonie tym było 40 podróżnych. W chwili rzutu, z ławek zrzuceni cisnęli się do drzwi, ale stanął w nich duchowny katolicki i okrzykiem: „Bogu was wszystkich polecam! — Zginiemy razem, jeśli Jego wola! — powstrzymywał popłoch i ocalił życie, cudem prawdziwie chyba, współpodróżnym, z których oprócz potłuczeń, jeden tylko żołnierz straży pogranicznej uległ złamaniu palca. Następny wagon 3 klasy, wyrzucony za pierwszym w górę, zawisł na zwałach rumowiska. W tym wagonie najwięcej okazało się rannych, gdy w klasie 2, oprócz wstrząsu, nikt prawie dotkliwiej nie ucierpiał.

Gdy pomoc przybyła z Nasielska i rozpoczęła ratunek ofiar katastrofy, okazało się na razie, że zabitych jest 4 osoby, a do 30 rannych. Rannych wydobyto z pod strzaskanych wagonów przeszło 20, pomiędzy którymi jest kilku, nierokujących żadnej nadziei wyzdrowienia. Pierwszej pomocy na miejscu udzielili rannym felczerzy z Modlina i Pragi. Wkrótce też na miejsce katastrofy wyruszyli lekarze i władze kolejowe z Warszawy i Mławy. — Liczby rannych na razie nie dało się dokładnie stwierdzić, służba jednak kolejowa jest mniemania, że ofiar jest więcej niż 30.

— **Książę Melik Manssur Mirza,** drugi syn Szacha perskiego, przybył onegdaj ze swoją świtą do Wiednia i jako gość posła perskiego, generała Isaaca Khana, zamieszkał w gmachu poselstwa perskiego. Książę ma zabawić w Wiedniu 7 dni.

Kronika prowincyonalna.

§ Sejmik relacyjny. W sali Rady powiatowej w Stryju odbyło się wczoraj zgromadzenie wyborców, na którem poseł do Rady państwa i na Sejm krajowy dr. Włodzimierz Kozłowski złożył sprawozdanie ze swych czynności poselskich. Zgromadzenie, po wysłuchaniu tego sprawozdania, udzieliło mu wotum zaufania.

Kronika zagraniczna.

* Księżniczka Wiktorya Battenberska, o której twierdzą pogłoski, że wkrótce zostać ma narzeczoną króla Alfonsa XIII., jest najstarszą córką zmarłego w r. 1896 ks. Henryka Battenberskiego i ks. Beatryczy angielskiej, córki króla Edwarda. Ks. Wiktorya urodziła się w Balmoral w r. 1887, liczy zatem obecnie lat 18.

* Kradzież planów wojskowych. Sąd w Wenecyi skazał onegdaj *in contumaciam* marynarza Pocciego za kradzież planów obrony na morzu w Wenecyi na 6 lat i 5 miesięcy więzienia, oraz na 3000 lirów grzywny.

* Stan zdrowia chorego już od dłuższego czasu Henryka Ibsena — jak donoszą z Chrystyanii — znacznie się pogorszył. — Ibsen zemdlał kilka razy i jest nieprzytomny. Jak donosiliśmy swego czasu, chory jest on na zwapnienie aorty.

Notatki literacko-artystyczne.

Tadeusza Rittnera „Sąsiadkę“ *(Die von Neben an)* wznowiono we wtorek i środę z wielkiem powodzeniem na deskach t. zw. „Intimes Theater“ w Wiedniu.

„Przeglądu“ muzycznego, teatralnego i artystycznego nr. 3 wypełniają dalsze ciągi ciekawych rozpraw o przyszłości teatru i polskiej sztuce na IX. międzynarodowej wystawie w Monachium; sprawozdania z oper, koncertów i dramatu, korespondencye i kronika artystyczna. Pisemko rozwija się z każdym numerem lepiej i w niedalekiej przyszłości stać się może istotnie wiernem odbiciem naszego ruchu teatralnego, muzycznego i artystycznego.

Alfred Grünfeld, nadworny pianista grać będzie w piątek, dnia 1 grudnia b. r. w sali „Domu Narodnego“. Program koncertu: 1. Beethoven „Sonata E-moll“, 2. a) Mozart-Reinecke „Larghetto“, b) Brahms „Ballada“ G-moll, c) Brahms „Romance“ E-dur, d) Schubert Muzyka baletowa „Rozamunda“, e) Wagner-Brassin „Feuerzauber“, 3. Schumann „Sceny z życia dziecięcego“ (Kinderscenen), 4. a) Chopin „Nokturn“ F-moll, b) Chopin „Mazurek“ H-moll, c) Grünfeld „Romance“, d) Grünfeld „Gavotte caprice“, e) Grieg „Papillon“, f) Poldini „Marche mignonne“. — Fortepian koncertowy Bösendorfera. — Bilety są do nabycia w składzie nut p. Zadurowicza (ul. Akademicka l. 8).

Z teatru. Sztuka Czirikowa „Żydzi“, przedstawioną będzie dziś, w poniedziałek, po raz piąty.

Na jutrzejsze, wtorkowe, nadzwyczajne popołudniowe przedstawienie znakomitego dramatu St. Wyspiańskiego „Wesele“, urządzone dla robotników, komitet rozsprzedał już wszystkie bilety.

„Wesele“, w którem rolę Racheli odegra po raz pierwszy pani Zawiejska, powtórzonem będzie pojutrze, we środę wieczorem, ku uczczeniu rocznicy listopadowej; a bilety nabywać już można w kasie teatralnej.

W jutrzejszem wieczornem przedstawieniu „Opowieści Hoffmana“ pna Wera Luce, oprócz Lalki, odśpiewa w trzeciej odsłonie także partyę Giulietty, którą dotychczas śpiewała pni Miłowska. „Opowieściami Hoffmana“ dyrygować będzie jutro po raz pierwszy p. Czelański.

We czwartek daną będzie opera Masseneta „Manon“, po raz ostatni z pną Boyer.

Repertoar teatru miejskiego.

Dziś, w poniedziałek po raz piąty „Żydzi“, dramat w 3 aktach z rossyjskiego Eug. Czirikowa.

We wtorek o godzinie 3 po południu, przedstawienie dla robotników „Wesele“, dramat w 3 aktach Stanisława Wyspiańskiego.

We wtorek po raz szósty „Opowieści Hoffmana“, opera fantastyczna w 4 aktach (5 obrazach) J. Offenbacha; występ Wery Luce, Maryi Mokrzyckiej-Pilarz, Augusta Dianni i Józefa Szymańskiego.

We środę (wznowienie) „Wesele“, dramat w 3 aktach Stanisława Wyspiańskiego.

We czwartek (na ogólne żądanie) „Manon“, opera w 4 aktach Masseneta. Ostatni występ Maryi Boyer, artystki opery paryskiej, oraz występ Augusta Dianni, Józefa Szymańskiego i Juliana Jeromina.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Telefony. Celem zadośćuczynienia żądaniom wielu abonentów, zostaną zaprowadzone w najbliższej przyszłości t. zw. „deszczułki kontaktowe“ — na wzór krążków kontaktowych dla przenośnych lamp elektrycznych. Aparat telefoniczny będzie mógł być przenoszony i do owych „deszczułek kontaktowych“ wkładany dowolnie, przez abonenta, w różnych pokojach jego mieszkania, w salach fabrycznych, piętrach etc. Każdy abonent będzie miał prawo do pięciu takich „deszczułek kontaktowych“ — za co rocznie pobieraną będzie opłata 5 koron. W razie używania aparatów stołowych, opłata ta ze względu na skomplikowane montowanie podwyższa się w dwójnasób.

Z galic. Banku hipotecznego. Na posiedzeniu rady nadzorczej uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego, które się odbyło w piątek, uchwaloną została wypłata kuponu styczniowego od akcyi Banku, płatnego dnia 1 stycznia 1906, po 20 K. od sztuki.

Uprawa tytoniu w Galicyi. Wstępne zakupno tegorocznego zbioru tytoniu w Galicyi, odbyło się — podobnie jak i na Bukowinie — w czasie od 16 do 20 b. m., — główne zakupno zaś liści tytoniowych odbędzie się w czasie od 5 grudnia b. r. do 31 stycznia 1906. Cały materyał liści tytoniowych, który będzie zakupiony, wynosić będzie około 41.400 ctn. m., co odpowiada cenie kupna z górą 2,000.000 K. — Na r. 1906 dopuszczono do uprawy tytoniu ogółem około 4500 hektarów, z czego przypadać ma przynajmniej 300 ha na Bukowinę, a reszta na Galicyę. Uprawa tytoniu na tej przestrzeni powinnaby przynieść około 60.750 cetn. metr. liści tytoniowych, czyli około 2,700.000 K. w pieniądzach. Odpowiada to zatem kwocie, wstawionej na zakupno liści tytoniowych w Galicyi i na Bukowinie.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od dnia 19 do 25 listopada 1905, bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). — Pszenica stara 8·10 do 8·30, nowa —·— do —·—, żyto stare 6·20 do 6·40, nowe —·— do —·—, jęczmień browarny 6·30 do 6·60, pastewny 5·90, do 6·20, owies stary 6·20 do 6·40, nowy —·—, do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza zeszłoroczna —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 8·50 do 9·25, pastewny 6·75 do 7·—, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik stary 6·15 do 6·40, nowy —·— do —·—, wyka stara 6·75 do 7·—,

nowa —·— do —·—, koniczyna czerwona 55·— do 65·—, biała 50·— do 57·50, szwedzka 60·— do 75·—, tymotka —·— do —·—, anyż rossyjski —·— do —·—, płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 11·40, do 11·60, lnianka —·— do —·—, nasienie lniane 10·10 do 10·40, nasienie konopne 9·— do 9·25, chmiel 45·— do 65·—, nowy —·— do —·—, łój —·— do —·—, nafta zwykła 18·— do 19·—, salonowa 20·— do 21·50, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 50 kilogramów, płótno —·— do —·—, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litrprocentowy gotowy kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 34·50 do 34·90, ekskontyngentowany —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA.

Najj. Pan udzielał dziś w Burgu wiedeńskim od godziny 10 przed południem ogólnych posłuchań.

W sobotę o godzinie 6 wieczorem odbyło się w Krakowie w sali ratuszowej zgromadzenie członków polskiego Tow. demokratycznego. Członkowie Towarzystwa zebrali się bardzo licznie, galerye szczelnie obsadzili socyaliści. Przewodniczył p. Edmund Klemensiewicz.

Pierwszy zabrał głos p. Petelenz i zdał sprawę ze swych czynności w Radzie państwa i w Kole polskiem, które w interesie kraju zajęło stanowisko wolnej ręki. Zdaniem mowcy, rozwiązanie istniejących dziś trudności nastąpić może tylko przez przekształcenie Monarchii na podstawie federalistycznej. Omawiając projekt reformy wyborczej, przygotowany przez P. Prezydenta Ministrów bar. Gautscha, oświadczył mowca, iż jest zwolennikiem powszechnego, równego, tajnego, bezpośredniego prawa głosowania.

Drugi mowca p. Rotter zdał sprawę z działalności swej w ostatniej sesyi Sejmu i przedstawił stanowisko, jakie zajął wobec reformy wyborczej.

Adw. dr. Gärtler mówił o powszechnem prawie głosowania i przedłożył odpowiednie wnioski.

Redaktor *Nowej Reformy* p. Konopiński omawiał ostatnie wypadki w Rossyi i Królestwie Polskiem i postawił rezolucyę, wyrażającą cześć i uznanie dla walki o wolność, a potępienie czynownictwu rossyjskiemu z powodu jego zbrodniczych czynów wobec żydów. Przyjęto przez aklamacyę.

Imieniem partyi socyalno-demokratycznej przemówił dr. Bobrowski. Wyraził uznanie obu posłom za publiczne sprawozdanie poselskie, a p. Rotterowi za stanowisko, jakie zajął w Sejmie w sprawie reformy wyborczej. Zrobił natomiast obu posłom zarzut z tego powodu, że tak długo pozostają w Kole polskiem, a p. Petelenzowi także z tego powodu, że podczas głosowania w Izbie poselskiej nad sprawą reformy wyborczej opuścił salę.

W końcu wezwał wszystkich do udziału w strejku wtorkowym.

P. Rotter wyjaśniał dotychczasowe stanowisko posłów demokratycznych w Kole polskiem i oświadczył, że, gdyby był podówczas w Wiedniu, byłby tak samo, jak p. Petelenz wyszedł z sali, gdyż na inne postępowanie nie zezwala regulamin Koła polskiego.

Po dłuższej dyskusyi, w której zabierało głos kilku mowców, uchwalono wnioski przedłożone przez dr. Gärtlera, a obu posłom wyrażono wotum zaufania.

Wczoraj odbyło się w ratuszu w Wiedniu przy nader licznym udziale zgromadzenie wyborców chrześciańsko-socyalnych. Dr. Lueger referował kwestyę reformy wyborczej. Następnie udali się uczestnicy przed parlament, gdzie wznieśli okrzyki na rzecz powszechnego głosowania, poczem pociągnęli przed Burg i odśpiewali tam pieśni patryotyczne.

Z Berlina donoszą: Wiadomość o śmierci Hendrika Witboya potwierdza się. Generał Trotha udał się dnia 18 b. m. w powrotną podróż do Europy. Dowództwo wojsk objął po nim pułkownik Dame.

W Konstantynopolu zaprzeczają doniesieniu ze Skoplii (Ueskueb), jakie otrzymał jeden z wiedeńskich dzienników, a mianowicie, jakoby w całej Macedonii panował ruch antichrześciański wśród Turków, zwłaszcza zaś wśród Albańczyków. Niemniej i inne przez ten dziennik ogłoszone sensacyjne szczegóły są nieprawdziwe, czego najlepszym dowodem fakt, że nie potwierdzają ich sprawozdania konsularne.

W sobotę rozpoczął się w Konstantynopolu proces w sprawie zamachu w Yildiz. Oskarżeni są Belgijczyk Joris, 14 Ormian i dwaj Grecy. — Sprawozdawcy pism i publiczność mają dostęp do rozprawy. Joris oświadczył, że jest anarchistą i dowiedział się z dzienników o losie Ormian. Chciał więc zamordować sułtana, sądząc, że w ten sposób Ormianom pomoże. Rozprawę odroczono na 8 dni.

Do Aten przybyło około 1.000 powstańców kreteńskich.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 27 listopada. *(Tel. pr.)* Skutkiem zajść sobotnich na Uniwersytecie, wywołanych przez młodzież socyalistyczną, która gwałtem wtargnęła na wiec członków „Czytelni akad.“ i usiłowała mu narzucić swe uchwały, oraz doprowadziła do rozwiązania zebrania, wydał prorektor Cybulski odezwę do młodzieży. Odezwa ubolewa nad temi zajściami, uwłaczającemi godności akademickiej, i przestrzega przed ich powtórzeniem, gdyż inaczej musianoby wydać zarządzenia, których skutki młodzież będzie musiała sobie samej przypisać.

Kraków, 27 listopada. *(Tel. pr.)* W sali hotelu Kleina odbyło się wczoraj zgromadzenie Związku kobiet pod przewodnictwem p. Maryi Daszyńskiej. Przemawiali mężczyźni i kobiety. Uchwalono wziąć udział w jutrzejszym strejku masowym i w demonstracyi. Koniec zgromadzenia był tak burzliwy, że policya musiała interweniować. Aresztowano kilku z młodzieży.

Kraków, 27 listopada. *(Tel. pr.)* Jubileusz 55-letniej działalności na polu pedagogicznem radcy szkolnego Bronisława Trzaskowskiego odbył się wczoraj.

Kraków, 27 listopada. *(Tel. pr.)* Targ wtorkowy z powodu strejku masowego odbył się już dziś. Rzeźnicy zapowiadali odbiorcom swoim, ażeby dziś po południu zgłosili się po mięso, gdyż jatki jutro będą zamknięte.

To samo zapowiedzieli też piekarze.

Wiedeń, 27 listopada. Dziś na Uniwersytecie odbyła się ponowna demonstracya studentów, niemiecko-narodowych, którzy kartkami wzywali akademików do licznego zjawienia się i urządzenia demonstracyi przed salą prof. Filipowicza, obecnego rektora. Dostęp jednak do sali strzeżony był przez pedeli. Przez całą godzinę studenci, mimo interwencyi dziekana wydziału prawniczego, wyrabiali hałasy. O godzinie 12 rektor musiał przejść pomiędzy szeregami demonstrantów, wołających: „Pfui, precz z rektorem, pragniemy niemieckiego Uniwersytetu!“

Po odśpiewaniu pieśni narodowych studenci rozeszli się.

Tryest, 27 listopada. Wczoraj w południe odbyło się zgromadzenie Stowarzyszenia urzędników prywatnych; przyjęto jednomyślnie rezolucyę za powszechnem głosowaniem i postanowiono przyłączyć się do demonstracyi zaniechania pracy w dniu 28 b. m.

Równocześnie przed Narodnim domem odbyło się zgromadzenie ludowe, zwołane przez południowo-słowiańską partyę socyalno-demokratyczną.

Budapeszt, 27 listopada. W wielu miejscowościach węgierskich urządzono wczoraj zgromadzenia socyalistyczne na rzecz powszechnego głosowania. Prawie wszędzie przebieg ich był spokojny.

Rzym, 27 listopada. Z wielu miejsc Włoch donoszą, że wczoraj rano dało się czuć ponowne trzęsienie ziemi.

Madryt, 27 listopada. W Barcelonie przyszło do zaburzeń z powodu obraźliwych karykatur w pewnem piśmie katalońskiem. Oficerowie udali się onegdaj o godz. 9 wieczorem do drukarni tygodnika *Tucut*, wyrzucili na ulicę cały zapas papieru i urządzenie i spalili je. Następnie udali się do redakcyi pisma *Catalunha* i spalili tam również urządzenie. Usiłowania gubernatora, by oficerów uspokoić, były zrazu bez rezultatu, wreszcie udało się sprowadzić ich do gmachu gubernatora oraz uspokoić ich. W sprawie tej odbyła się rada gabinetowa. Uchwaliła ona przydać władzom barcelońskim generała Weylera, który otrzymał odpowiednie instrukcye. Prezydent gabinetu udał się do króla, by zdać mu sprawę o zajściu.

Chrystyania, 27 listopada. Król Hakon otrzymał z okazyi wstąpienia na tron telegramy gratulacyjne od Najj. Pana Franciszka Józefa, cara, króla włoskiego, króla belgijskiego, księcia regenta bawarskiego.

Telegram Najj. Pana opiewa:

„Z okazyi objęcia władzy królewskiej w Norwegii składam W. Król. Mości najgorętsze Me życzenia szczęścia, pomyślności kraju i szczęśliwego rozwoju rządów. Dziękując za przyjazne słowa, z jakiemi W. Król. Mość zwróciłeś się do Mnie, proszę ufać także w najszczersze przyjazne uczucia, jakiemi jestem ożywiony względem W. Król. Mości i przyjąć wyraz życzenia, ażeby dobre stosunki, łączące nasze narody, coraz bardziej się wzmacniały“.

Chrystyania, 27 listopada. Na cześć pary królewskiej odbyła się uczta u ministra stanu Michelsena. Minister w toaście wyraził serdeczne i pełne czci powinszowanie z powodu rocznicy urodzin królowej i w końcu wzniósł okrzyk na cześć pary królewskiej. Król podziękował i pił za pomyślność Norwegii. Następnie minister Michelsen wzniósł toast na cześć ks. Henryka pruskiego i prosił, aby wyraził cesarzowi Wilhelmowi serdeczne podziękowanie narodu norweskiego za wielką życzliwość i uprzejmość, jakie w tych dniach znowu okazał królowi i narodowi norweskiemu. Książę w odpowiedzi wyraził radość, że w czasie historycznych wydarzeń tych dni ostatnich był w kraju norweskim, dla którego cesarz Wilhelm żywi tak wielką sympatyę i zainteresowanie.

Król Oskar szwedzki na zawiadomienie go o wstąpieniu na tron króla Hakona odpowiedział, jak słychać, telegramem zredagowanym w słowach uprzejmych i życzliwych.

Chrystyania, 27 listopada. Stan zdrowia Ibsena nie jest bezpośrednio groźny. Poeta codzień wstaje na kilka godzin i żywo interesuje się sprawami bieżącemi.

Kopenhaga, 27 listopada. Przesyłka broni, przeznaczona dla Finlandyi, a wysłana przez pewną tutejszą firmę, została, jak dzienniki donoszą, na zarządzenie władzy skonfiskowana przez policyę na parowcu „Areturus“, stojącym na kotwicy w porcie tutejszym.

Konstantynopol, 27 listopada. Ułożono, że w poniedziałek (t. j. dziś) o godzinie 8 rano pięciu oficerów, pięciu reprezentowanych mocarstw wraz z dragomanem poselskim udadzą się do gubernatora Mityleny i wręczą mu list, oraz zawiadomią o tem dziekana tamtejszych konsulów. List ów zawiera zawiadomienie o demonstracyi i równocześnie oświadczenie, że handel i komunikacya nie doznają przeszkody. O godz. 1 nastąpi wylądowanie wojska i obsadzenie urzędu cłowego . telegraficznego.

Londyn, 27 listopada. Do *Daily Telegraph* donoszą z Tokio: Departament wojskowo-lekarski donosi, że straty japońskie w ciągu wojny wynosiły: w zabitych i rannych 218.429, w chorych 221.136 żołnierzy.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Sebastopol, 27 listopada. *(Pet. Ag.)* Jak się zdaje, spokój tu powraca. Dzień wczorajszy minął bez wypadku. — Budynki rządowe strzeżone są przez wojsko.

Petersburg, 27 listopada. *(Pet. Ag.)*. Opust połowy opłat za wykupno gruntów za rok 1906, tudzież zupełne ich zniesienie za rok 1907, przez co 135 milionów rubli, zostanie w rękach włościan, jest tylko początkiem niezmiernie doniosłych i uroczystych reform, o jakich Duma państwowa, przy współudziale reprezentantów włościańskich, będzie miała decydować, w sprawiedliwem uwzględnieniu potrzeb włościan i praw innych właścicieli gruntów.

Petersburg, 27 listopada *(Pet. Ag.)*. Do budżetu za rok 1906 postanowiono wstawić 15 milionów rubli na polepszenie bytu funkcyonaryuszy kolejowych.

Petersburg, 27 listopada. *Now. Wremia* donosi z Sebastopola: Na zgromadzeniu w koszarach marynarki obecne były deputacye z okrętu pancernego „Pantalejmon“ i krążownika „Oczakow“. Inne okręty, stojące na kotwicy koło wybrzeży, nie odpowiedziały na sygnały buntowników, ażeby przyłączyły się do nich. Pułk brzeski odłączył się od zbuntowanych i pomaszerował do obozu gdzie skonsygnowano wszystkie wierne wojska. Władze wojskowe zachowują się wyczekująco. Wojsko strzeże wodociągów. Ludność żydowska ucieka.

Ruś donosi, że buntownicy uwięzili komendanta twierdzy Nepliujewa i gen. Sjedelnikowa, obu jednakże już wypuszczono na wolność. Komendanci i inni oficerowie okrętów wojennych są uwięzieni. Artylerya przyłączyła się do ruchu rewolucyjnego.

Z Symferopola przybył do Odessy pułk litewski. Także z Pawłogrodu wyruszyło wojsko. Admirał Czuchnin zdał komendę w ręce komendanta korpusu Möllera-Sakomelskiego. Jedna kompania saperów przyłączyła się do buntu. Wczoraj wszystkie okręty wyraziły przez deputacye swą sympatyę buntownikom.

Szyny kolejowe aż do Inkermanu zerwane.

Moskwa, 27 listopada. *Pet. Ag. tel.* donosi: Na onegdajszem posiedzeniu zjazdu ziemców i przedstawicieli miast obradowano nad sprawą polską. Ks. Dołgoruki wyjaśnił, skąd się wzięła pogłoska o rzekomo grożącem wkroczeniu wojsk niemieckich do Polski. Oto generał-gubernator warszawski Skałłon podczas przyjęcia pewnej deputacyi miał powiedzieć, że chciałby przecież wiedzieć, jakby się Polacy zachowali, gdyby cesarz Wilhelm przerzucił kilka korpusów armii do Polski, w celu zaprowadzenia spokoju. Jeżeli Skałłon istotnie to powiedział, to należy go napiętnować w obliczu całego świata cywilizowanego.

Szczepkin oświadczył, że jego mózg moskiewski nie może tego zrozumieć, żeby monarcha rossyjski mógł się starać o pomoc zagraniczną. Także i on jest zdania, że słowa Skałłona należy napiętnować.

Guczkow energicznie protestował przeciw autonomii Polski, gdyż nie można przeczyć istnieniu usiłowań separatystycznych w Polsce. Mowca przypomniał uporczywie utrzymującą się pogłoskę, że Niemcy przesłały notę, grożącą wtargnięciem do Polski w razie, gdyby otrzymała ona autonomię.

Wielu mowców, zapisanych do głosu, zrzekło się go.

W głosowaniu uchwalono wciągnąć do rezolucyi ogólnej żądanie autonomii dla Polski 167 głosami przeciw 12, żądanie zniesienia stanu wojennego w Królestwie Polskiem 170 głosami przeciw 4; włączenie żądania autonomii dla Polski do programu Dumy państwowej uchwalono 176 głosami przeciw 3, żądanie zaś tymczasowych zarządzeń w celu uspokojenia umysłów w Polsce i wolności w używaniu języka polskiego 174 głosami przeciw 3. Całą zaś rezolucyę przyjęto 168 głosami przeciw 10.

Moskwa, 27 listopada. *(P. A.)* Zjazd ziemców uchwalił 86 głosami przeciw 57 wysłać do hr. Wittego deputacyę w celu wręczenia mu rezolucyi zjazdu i udzielenia mu bliższych co do niej wyjaśnień, oraz przedłożenie rządowi prośby, ażeby urzeczywistnił żądanie zawarte w rezolucyi. W ciągu obrad następnie uchwalono wyrazić zaufanie do hr. Wittego, natomiast ministrowi spraw wewnętrznych Durnowowi, który kontynuuje dawną politykę biurokratyczną, wyrazić zupełną nieufność kongresu i domagać się bezzwłocznej jego dymisyi.

Kilku członków kongresu założyło protest przeciw rezolucyi i wniosło, żeby ze względu na panujące wzburzenie odstąpić od przedłożenia żądań rządowi, wyrazić hr. Wittemu zaufanie kongresu, a kwestye wyborów i autonomii dla Polski odłożyć do chwili zwołania Dumy państwowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 listopada 1905. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 671·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 778·50, Akcye Anglobanku 317·50, Akcye Unionbanku 567·75, Akcye Länderbanku 441·—, Akcye Bankvereinu 566·50, Akcye Bodencredit 1082·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 560·—, Akcye kolei państwowych 666·—, Akcye kolei Południowej 121·—, Akcye kolei Elbethal 449·—, Akcye kolei Północnej 5700·—, Akcye kolei czerniowieckiej 580·—, Akcye Alpiny 531·—, Akcye Rima Muranyi 529·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2630·—. Akcye Fabryki broni 580·—, Akcye Tureckie tytoniowe 363·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 747·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 95·75, Renta majowa 99·90, Austryacka Renta koronowa 99·85, Węgierska Renta koronowa 95·35, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 99·10, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 99·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 101·35, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 112·50, 4 prc. Listy Banku krajowego 99·25, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·95, 5 prc. komunalne obligacye Banku krajowego —·—, 4 prc. Galicyjskie propinacyjne 99·70, 4 prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 roku 99·40, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 98·40, Losy tureckie 148·25, Marki 117·13, Ruble 253·50.

Usposobienie bez ochoty z powodu wypadków w Rossyi i Berlina.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Jako pewną lokacyę kapitałów

polecamy:

4% Listy zastawne Tow. kred. ziemskiego.
4% i 4½% Listy zastawne Banku krajowego.
4% i 4½% Listy zastawne Banku hipot.
4% i 4½% Pożyczkę m. Lwowa.

Papiery te kupujemy i sprzedajemy najkorzystniej

Sokal i Lilien.

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia osobnej prowizyi.

Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE humorystyczne:

Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Rire et galanterie, Sourire, Vie en culotte rouge, Bibliotequo moderne.

ANGIELSKIE:

Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Curent Literature, Ladies Field, The King and his Navy a. Army, Outing, The Tatler.

WŁOSKIE:

Domenica del Corriere.

ROSYJSKIE:

Oswoboždienie, Szut (humorystyczny).

Sokołowskiego

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń.

LWOW. Pasaż Hausmana 9.

Kawiarnia „Wiedeńska"

znakomita kawa.

Utrzymuje na składzie dzienniki zagraniczne:

francuskie:

FIGARO
JOURNAL
GAULOIS

angielskie:

DAILY CHRONICLE

rosyjskie:

NOWOJE WREMIA

niemieckie:

FRANKFURTER ZEITUNG

Sokołowskiego

Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9.

Magazyn i pracownię

FUTER

poleca

M. A. AUGUSTYN

Lwów, ulica Teatralna l. 7,

naprzeciw kościoła katedralnego.

Wszelkie zamówienia wykonuję w jaknajkrótszym czasie i po cenach najprzystępniejszych.

Cenniki darmo.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. listopada 1905.

HOTEL GEORGEA.

PP. H. Cetner z Podkamienia, hr. M. Ledochowski z Krakowa, H. Kuciewicz z Wołynia, T. Jarzyński z Krakowa, A. Psarski z Krakowa, A. Lisowiecki z Niegłowic.

HOTEL STADTMUELLERA.

P. S. Dulewski ze Stryja.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 27. listopada 1905.

	płacą K	h	żądają K	h
	waluta koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	558	—	568	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	580	—	586	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	300	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	100	70	101	40
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	98	70	99	40
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	100	75	101	45
„ „ 4% „ los w 57 l.	99	—	99	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	99	—	—	—
4% los. w 56 lat	98	60	99	30
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	50	100	20
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	80	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	101	—	101	70
„ „ „ 4% (4 em.)	99	—	99	70
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	99	—	99	70
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	—	99	70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	97	80	98	50
„ „ „ 4½ „ 200 „	100	50	101	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	90	—	98	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	24	11	40
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	253	—
100 rubli rossyjskich papierowych	253	50	255	50
100 marek niemieckich	117	30	117	80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26 listopada 1905.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99·90	100·10
styczeń lipiec	99·90	100·10
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100·65	100·85
kwiecień-październik	100·70	100·90
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	158·25	160·25
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	190·20	192·20
„ „ 1864 po 100 zł.	298·50	300·50
„ „ 1864 po 50 zł.	297·—	301·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	292·—	294·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa) reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118·20	118·40
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	99·35	100·05
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100·—	101·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118·40	119·40
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	490·—	491·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	127·50	128·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99·50	100·50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99·70	100·70
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe)		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·50	104·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100·—	101·—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100·20	101·20
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99·75	100·75
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99·65	100·65
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99·40	100·40
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119·—	120·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	95·45	95·65
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	159·—	161·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	214·75	216·75
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	212·50	214·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	96·—	97·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95·65	96·65
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	264·—	272·—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105·50	106·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99·40	100·40
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102·—	103·—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	98·70	99·65
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99·25	100·25
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	97·25	98·25
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	101·—	108·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	146·75	147·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99·10	100·10
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	296·50	302·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	296·—	303·70
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·50	102·50
„ „ „ „ los 4 pr.	99·—	100·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·10	112·10
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	100·70	101·70
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	98·60	99·40
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	99·60	—·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	99·75	—·—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—·—	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·60	101·20
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	—·—	—·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100·60	101·60
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	98·15	99·10
Austro-węg. banku 50½ lat los 4 pr.	100·50	101·50
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100·15	101·15
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 4 pr.	117·15	—·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	117·—	—·—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100·35	101·35
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100·40	101·40
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100·75	101·75
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100·25	101·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92·65	93·65
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99·70	100·70
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	—·—	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	24·80	26·80
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	472·—	482·—
Clary 40 zł. m. k.	150·—	160·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	79·—	84·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	91·—	98·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	64·—	70·—
Palffy 40 zł. m. k.	177·50	187·50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	52·50	54·50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	33·—	35·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	60·—	64·—
Salma 40 zł. mk.	210·—	216·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	72·—	78·—
St. Genois 40 zł. mk.	—·—	—·—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	—·—	—·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	316·50	317·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	2915·—	2923·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	669·25	670·25
Węg Banku kredyt 200 zł.	781·—	781·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	549·—	551·—
Galic. banku hip. 200 zł.	560·—	562·—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	—·—	200·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	439·75	440·75
„ Austro-węg. 1400 k.	1636·—	1646·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	568·50	569·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	246·75	247·25
Zivnosteńska banka 100 zł.	247·—	248·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	454·—	—·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	425·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5650·—	5670·—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	440·—	450·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	580·—	582·50
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
„ państwowych 200 zł.	—·—	—·—
„ południowej 200 zł.	—·—	—·—
„ węg. galic. I. 200 zł.	—·—	—·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1015·—	1019·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	678·—	680·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	753·—	763·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	530·75	531·75
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2610·—	2622·—
Schodnicy 500 kor.	696·—	703·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—·—	—·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	282·—	286·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5. pr.	117·55	117·75
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·22½	240·45
Paryż za 100 franków	95·55	95·70
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·55	117·85
Włoskie banki	95·65	95·85
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·40	95·52½
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·34	11·39
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·15	19·17
20-markówka	23·49	23·57
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117·52½	117·72½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·70	95·90
Ruble	2·53½	2·54

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 388/5 (5) [9262 3—3]

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Birczy, odbędzie się dnia 20. grudnia 1905 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI., licytacya 49/96 części realności whl. 108 i 13/24 części realności whl. 109 ks. gr. gm. Łoma.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę są ocenione a mianowicie: I. 49/96 części whl. 108 na kwotę 1521 kor. 11 hal., II. 13/24 części whl. 109 na kwotę 96 kor.

Najniższa cena wynosi ad I. kwotę 999 kor. 54 hal., ad II. kwotę 65 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie ogłoszenia na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bircza, dnia 7. listopada 1905.

L. cz. E. 622/5 (17) [9255 3—3]

Na żądanie p. Mozesa Krumholza w Uścierzykach, zastąpionego przez adw. dr. Leona Fränkla w Kosowie, odbędzie się dnia 18. grudnia 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya a) realności whl. 1308 gm. Żabie, składającej się z parcel budowlanych lkat. 1338 z pobudowaną na niej chatą z piwnicą i 1339 z chatą jako komora używaną tudzież z parcel gruntowych lkat. 8069, 8071 (lasy), 8070, 8073 (pastwiska), 8072, 8074, 8075, 8077, 8078, 8079 (rola), 8076/1 i 8101/2 (łąki), b) realności whl. 2004 gm. Żabie składającej się z parceli budowlanej lkat. 1368 z chatą i parcel gruntowych lkat. 8154, 8157, 8159 (pastwiska) 8155 (łąka) z pobudowaną na niej (chatą), 8161 (łąka z pobudowaną na niej żniwiarką i kobesznią), 8156 (rola), 8158 i 8160 (lasy).

Nieruchomości te są ocenione a) na 15.100 kor., b) na 17.900 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 10.067 kor., ad b) 11.934 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabie, dnia 3. listopada 1905.

L. cz. E. 1201/5 (5) [9268 3—3]

Na żądanie Bartka Kondratowicza, rolnika w Wrocowie, zastąpionego przez pełnomocnika c. k. notaryusza dr. Wiesenberga w Janowie, odbędzie się dnia 18. grudnia 1905 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya 1/8 części realności lwh. 350 gm. kat. Wroców.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione 1a) na 256 kor. 20 hal., 2a) na 75 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi co do pierwszej 171 kor., co do drugiej 50 kor. 07 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Janów, dnia 30. października 1905.

L. 21.398. [9283 2—3]

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Jarosławiu rozpisuje niniejszem trzecią licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na czas trzech lat 1906, 1907 i 1908 bezwarunkowo, albo na jeden rok 1906 z milczącem przedłużeniem dzierżawy na dalsze dwa 1907 i 1908 lub też tylko na rok 1906.

Podatek konsumcyjny od mięsa pobiera się według taryfy dołączonej do ustawy z dnia 16. czerwca 1877 (Nr. 60 Dzpp.).

Warunki licytacyjne można przeglądnąć przed licytacyą w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu, tudzież w dotyczących Nadzorach straży skarbowej.

Oferty pisemne w kopertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych z podaniem przedmiotu dzierżawy należy wnosić najpóźniej do godziny 9 rano dnia 11. grudnia 1905 do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Jarosławiu.

Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do ofert dołączone, zaś przy licytacyi ustnej do rąk komisarza licytacyjnego złożone.

Na obligacye należy sporządzić spis w 3 egzemplarzach na przepisanym druku.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę dzierżawy nie wygasłej jako wadyum nie będą przyjmowane.

Telegraficznych nadaży nie przyjmuje się.

Konkretalne nadaże ustne jak i pisemne są wykluczone.

Liczba porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie klasy	Cena wywołania na jeden rok K.	h.	Wadyum wynosi K.	h.	Licytacya ustna odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręg. skarbow.	dnia o godzinie	Uwaga
1	Grodzisko	Podatek konsumcyjny od mięsa	Klasa III.	2125	50	213	—	W Jarosławiu	11. grudnia od godz. 9 rano do godziny 12 w południe	
2	Kańczuga			10200	—	1020	—			
3	Leżajsk			5616	64	562	—			

Jarosław, dnia 16. listopada 1905.

L. cz. E. 1194 5 (13) [9279 3—3]

Na żądanie adw. dra Brodera w Żywcu, jako zarządca masy konkursowej firmy Joachim Pilcer oraz zgodnie z uchwałą wierzycieli z dnia 7. października 1902 S. 5/2 c. c. (122), odbędzie się dnia 22. grudnia 1905 o godz. pół do 10-tej przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 w gmachu Magistratu licytacya a) całej realności lwh. 1 ks. gr. gm. Łodygowice objętej stanowiącej „młyn parowy“ oraz b) całej realności lwh. 549 ks. gr. gm. Łodygowice objętej, masy konkursowej firmy handlowej Joachima i Zygfryda Pilcerów własnych wraz z przynależytościami składającemi się z maszyn i urządzenia młyna oraz gruntów.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione a) na 83864 kor., b) na 839 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 55843 kor., ad b) 560 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, przed rozpoczęciem licytacyi inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Żywiec, dnia 19. listopada 1905.

L. cz. E. 2461/5 (3) [9275 3—3]

Dnia 7. grudnia 1905 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sali Nr. II. sądu tutejszego licytacya realności obj. whl. 2710, 2711, 2712, 2713 i 2714 ks. gr. gm. kat. Hańkowce, z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono a to: a) realność obj. whl. 2710 ks. gr. gm. kat. Hańkowce na 1144 kor., b) realność obj. whl. 2711 ks. gr. gm. kat. Hańkowce na 625 kor., c) realność obj. whl. 2712 ks. gr. gm. kat. Hańkowce na 300 kor., d) realność obj. whl. 2713 ks. gr. gm. kat. Hańkowce na 474 kor., e) realność obj. whl. 2714 ks. gr. gm kat. Hańkowce na 512 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 762 kor. 67 hal., ad b) 416 kor. 67 hal., ad c) 200 kor., ad d) 316 kor., ad e) 341 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 6. listopada 1905.

L. cz. E. 2586/5 (7) [9314 2—3]

Dnia 12. grudnia 1905 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sali Nr. II. sądu tutejszego licytacya realności obj. whl. 211, 522 i 541 ks. gr. gm. kat. Bełełuja z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono a to: 1) realność obj. whl. 211 gm. kat. Bełełuja na 140 kor., 2) realność obj. whl. 522 gm. kat Bełełuja na 274 kor., 3) realność obj. whl. 541 gm. kat. Bełełuja na 3156 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad 1) 93 kor. 33 hal., ad 2) 182 kor. 67 hal., ad 3) 2104 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sniatyn, 10. listopada 1905.

L. cz. E. 1744/5 (3) [9379]

Dnia 21. grudnia 1905 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 14 sądu tutejszego licytacya całej realności whl. 172 gminy Bożyków z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawione na licytacyę jest oceniona na 260 kor., przynależności zaś na 10 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 180 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 14. listopada 1905.

L. 1641 [9357]

Obwieszczenie.

Dnia 13. grudnia 1905 o godzinie 11 rano, odbędzie się publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert celem zabezpieczenia na rok 1906 dostawy c. k. Zarządowi salinarnemu w Bochni potrzebnych materyałów, a mianowicie: 200000 sztuk cegieł maszynowych; 1000 metrycznych centnarów cementu portlandzkiego i 150 metrów kubicznych piasku.

Oferty, według przepisu sporządzone, należycie ostemplowane własnoręcznie podpisane i zaopatrzone w wadyum w kwocie 10% żądanej ogólnej sumy, z podaniem ceny za każdy materyał cyframi i słowami wypisanej z oświadczeniem, że warunki licytacyjne są oferentowi znane i że takowym bezwarunkowo się poddaje należy opieczętowane wnieść najdalej do godziny 11-tej przed południem na dniu wyż wymienionym do rąk Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Bochni.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Bochni w godzinach urzędowych.

Materyały powyższe można również oferować na każdy osobno, a warunki licytacyjne winien oferent podpisać przed wniesieniem oferty.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie kwadrans na dwunastą przed południem.

C. k. Zarząd salinarny.
Bochnia, dnia 22. listopada 1905.

L. cz. E. 1028/5 (4) [9340 1—3]

Na żądanie Piotra Borowca w Stradczu, odbędzie się dnia 11. grudnia 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya 1/3 części realności objętej whl. 122 gm. Jamelna wraz z przynależnościami, składającemi się z pary koni, krowy, wozu, pługa i brony.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 615 kor 76 hal., przynależności zaś na 63 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 452 kor. 73 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. IV.

Prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Janów, dnia 21. października 1905.

L. cz. E. 1332/5 (4) [9346]

Dnia 15. grudnia 1905 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego w budynku apteki licytacya 3/4 części realności whl. 654 gm. Stratyn.

Te 3/4 części realności oceniono na 367 kor. 50 hal. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 245 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 26. października 1905.

L. cz. E. 246/5 (7) [9349]

Na żądanie Izaka Löwenbrauna z Sieniawy, odbędzie się dnia 15. grudnia 1905 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya 1/4 części realności lwh. 271 gminy Czerwonej woli (gospodarstwo wiejskie).

Część nieruchomości wystawiona na licytacyę jest oceniona z przynależnościami na 1170 kor.

Najniższa cena wynosi 780 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sieniawa, dnia 21. września 1905.

L. cz. E. 2005/5 (5) [9353]

Na żądanie Lipy Montaga w Turce, odbędzie się dnia 20. grudnia 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya połowy realności whl. 278 i całej realności whl. 1357 ks. gr. gminy Ilnik objętych zobowiązanego własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 859 kor. 91 hal.

Najniższa cena wynosi 572 kor. 91 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Turka, dnia 30. października 1905.

L. cz. E. X. 134/5 (8) [9370]

Dnia 15. grudnia 1905 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34, odbędzie się licytacya domu Nr. 159 2/4 przy ul. Lipowej w Stanisławowie whl. 683 wartości szacunkowej 35.809 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 17.905 kor.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Stanisławów, dnia 19. października 1905.

L. cz. E. 663/5 (5) [9354 1—3]

Na żądanie Zakładu kredytowego w Podhajcach, odbędzie się dnia 12. grudnia 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya realności whl. 389 w Bieniawie.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2570 kor.

Najniższa cena wynosi 1715 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, dnia 8. listopada 1905.

L. cz. E. 716/5 (8) [9352]

Dnia 11. grudnia 1905 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, odbędzie się licytacya a) realności obj. whl. 223 gm. Zubów, b) połowy realności obj. whl. 392 gm. Zubów, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 450 kor., ad b) na 2089 kor. 50 hal., przynależności zaś na 25 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 300 kor., ad b) 1401 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Trembowla, dnia 8. listopada 1905.

L. cz. E. VIII. 2231/5 (7) [9335]

Na żądanie Peretza Süssmana, kupca w Zabłotowie, odbędzie się dnia 12. grudnia 1905 o godz. 12 południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20, licytacya realności obj. whl. 474 ks. gr. gm. Siemakowce.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2950 kor.

Najniższa cena wynosi 1979 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 35.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykaz hipoteczny dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kołomyja, 27. października 1905.

L. cz. E. VII. 781/5 (9) [9372]

Dnia 20. grudnia 1905 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, odbędzie się licytacya połowy realności whl. 440 gm. Dora z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2810 kor. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 1873 kor. 34 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII
Delatyn, dnia 7. listopada 1905.

L. cz. E. 638/5 (7) [9380 1—3]

Dnia 18. grudnia 1905 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4, licytacya połowy realności whl. 1355 Sądowa Wisznia na 295 kor. i realności whl. 1353 Sądowa Wisznia na 502 kor. ocenionej.

Najniższa cena pierwszej 198 kor., drugiej 353 kor.

Bliższe warunki można przeglądnąć w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sądowa Wisznia, 9. listopada 1905.

Upadłości.

L. cz. S. 2/5 (1) [9330 2—3]

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Samborze zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku pani Chaji Tillemana niezarejestrowanej kupcowej w Borysławiu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Naczelnika sądu powiatowego w Drohobyczu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dra Salamona Heimberga adwokata w Drohobyczu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 1. grudnia 1905, o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Drohobyczu, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Drohobyczu najdalej do dnia 31. stycznia 1906 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 1, marca 1906 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Drohobyczu lub w pobliżu Drohobycza mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 20. listopada 1905.

L. cz. S. 5/5 (2) [9366 1—3]

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Stryju zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Kalmana Gelblinga, krawca i kupca w Stryju.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego Latoszyńskiego w Stryju, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Juliusza Falka, adw. w Stryju.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 1. grudnia 1905 o godzinie 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 133, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 10. stycznia 1906, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 22. stycznia 1905 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stryju lub w pobliżu Stryja mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.
Stryj, dnia 18. listopada 1905.

L. cz. S. 3/4 (81) [9359]

W konkursie Adama Przylibskiego wyznacza się celem powzięcia uchwały co do zrealizowania wierzytelności dotychczas nieściągniętych, dalej celem zbadania rachunku p. zawiadowcy z zarządu masy, nareszcie celem ustalenia roszczeń p. zawiadowcy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków, audyencyę na dzień 5. grudnia 1905 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym cywilnym, w biurze Nr. 13.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 18. listopada 1905.

L. cz. S. 7/4 (106) [9389]

W konkursie Ludwika Kohna, dzierżawcy dóbr Kocmyrzów z przyl. wyznacza się po myśli § 149 ord. konkurs, audyencyę do zbadania rachunków złożonych przez zawiadowcę masy pana adw. dra Hermana Seinfelda za cały czas zarządu masy; zaś po myśli § 161 ust. konk. do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy i jego zastępcy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 4. grudnia 1905 godz. 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym cywil. w biurze Nr. 9.

Wierzycielom, których się na tę audyencyę zaprasza, wolno przeglądać rachunki i czynić nad nimi uwagi.

Przedłożone rachunki wraz z załącznikami przez wydział wierzycieli już zatwierdzone zatrzymuje się w aktach.

Komisarz konkursowy.
Kraków, dnia 14. listopada 1905.

Konkursa.

L. 4407. [9286 3—3]

Konkurs.

Dnia 27. grudnia 1905 upływa termin do wniesienia podań na posadę dozorcy więźniów IV. klasy płacy przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie, wedle konkursu w „Gazecie Lwowskiej" z dnia 25. listopada 1905 Nr. 269 rozpisanego.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn.
Lwów, dnia 22. listopada 1905.

L. cz. 1382/905 [9323 2—3]

Konkurs.

Wydział powiatowy w Bohorodczanach rozpisuje niniejszem konkurs na posadę akuszerki okręgowej z siedzibą w Porohach.

Do posady tej przywiązana jest roczna płaca w kwocie 240 kor., płatna w kasie Wydziału powiatowego w ratach miesięcznych z dołu. Kandydatki mają się wykazać:

1) świadectwem odbytego kursu położniczego;
2) dyplomem na akuszerkę;
3) świadectwem moralności;
4) świadectwem zdrowia;
5) znajomością języków polskiego i ruskiego.

Podania wnosić należy w terminie dni 30 (trzydziestu) od dnia ogłoszonego konkursu.

Wydział powiatowy.
Bohorodczany, 17. listopada 1905.

L. Prez. 22.161. [9320 2—3]

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 270 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posadę prowadzącego księgi gruntowe w Przemyślu z dniem 20. grudnia 1905 upływa.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu kraj.
Lwów, dnia 22. listopada 1905.

L. 6135/5. [9321 2—3]

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 270 „Gazety Lwowskiej" z roku bieżącego ogłoszonego, oznajmia się, że konkurs celem obsadzenia posady starszego dyrektora przy c. k. Zakładzie karnym w Stanisławowie z rangą i poborami VII. klasy rangi z dniem 9. grudnia 1905 upływa.

C. k. Nadprokuratorya Państwa.
Lwów, dnia 23. listopada 1905.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 171.462.

Obwieszczenie.

Według rozporządzenia królewsko węgierskiego Ministerstwa rolnictwa z 16. listopada 1905 L. 87.104 wzbronione jest:

1. z powodu **zarazy pyskowo-racicowej** wprowadzanie zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) z powiatów: Nowy Sącz, Turka;

2 z powodu **pomoru świń** wprowadzanie świń z powiatów: Bohorodczany, Stryj.

Natomiast wszystkie poprzednie zakazy wprowadzania zwierząt do Węgier z powiatów tu niewymienionych są zniesione.

Co się podaje do powszechnej wiadomości w skutek reskryptu Ministerstwa spraw wewnętrznych z 18. listopada 1905 L. 51.733 w dalszym ciągu obwieszczenia z 12. października 1905 L. 147.961 („Gazeta Lwowska" z 14. października 1905 Nr. 234).

C. k. Namiestnictwo.
Lwów, dnia 25. listopada 1905.

L. 172961

Obwieszczenie.

C. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 23. listopada 1905 l. 52324 o zarządzeniach weterynarno-policyjnych co do wprowadzania zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń) z Węgier do królestw i krajów zastąpionych w Radzie państwa.

Na podstawie zarządzeń wydanych przez c. k. Starostwa w Nowym Targu i Węgierskim Brodzie (Ungarisch-Brod) z powodu panującego pomoru świń zakazane jest wprowadzanie świń z granicznego powiatu sądowego Ó Lubló, łącznie z miastem tej samej nazwy, jakoteż z granicznego powiatu sądowego Szepesófalva, który obecnie jest już zamknięty z powodu panującej róży świń i z granicznego powiatu sądowego. Szepesszombat, łącznie z miastem Poprad (Komitat Szepes), który jest już zamknięty z powodu zarazy pyska i racic, wreszcie z powodu panującej róży świń z granicznego powiatu sądowego Vágujhely (Komitat Nyitra) na Węgrzech, zamkniętego już z powodu panującego pomoru.

Natomiast znosi się wydane zakazy wprowadzania zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń) z granicznego powiatu sądowego Jád łącznie z miastem Beszterce (Komitat Beszterce-Naszód), oraz wprowadzania świń z granicznego powiatu sądowego Trencsén, łącznie z miastem tej samej nazwy (Komitat Trencsén) na Węgrzech.

Zniesienie zakazów z nazwanych powiatów nie narusza obowiązującego na mocy ugody według art. I. ustępu 2 rozporządzenia ministeryalnego z 22. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 179) aż do czterdziestego dnia po wygaśnięciu zarazy, zakazu wprowadzania zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń) z gmin Alsóborgó, Felsóbergó, Felsöszászujfalu, Kis Demeter, Közép-Borgó, Kusma, Nagy-Demeter, Vinda, Zsolna (powiat sądowy Jád), w których panowała zaraza pyska i racic, oraz wprowadzania świń z gmin Drietoma i Felsö Szecis (powiat sądowy Trencsén) na Węgrzech, w których panowała róża wąglikowa, jakoteż z gmin sąsiednich.

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 17. listopada 1905 l. 51170 ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z 20. listopada 1905 l. 169.822 („Gazeta Lwowska" z 23. listopada 1905 l. 267).

Powyższe zarządzenia wchodzą w życie z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

C. k. Namiestnictwo.
Lwów, dnia 25. listopada 1905.

L. cz. Dz. hip. 1339/5 [9229 2—3]

Na wniosek Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem jako koncesyonaryusza kolei lokalnej Delatyn Kołomyja-Stefanówka względnie Towarzystwa akcyjnego kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka działającego przez dra Aleksandra Kulczyckiego w Kołomyi, ustanawia się ze względu, że tu sądowa uchwała z dnia 3. sierpnia 1904 l. dz. hip. 1429/4 z księgi gruntowej gmin w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kołomyi położonych pewnej ilości parcel zajętych pod powyższą kolej lokalną i wcielenia ich do księgi kolejowej nie została doręczoną adresatom 1) Janowi Witowskiemu, 2) Karolowi Wolfowi, 3) Henrykowi Walterowi, 4) Ferdynandowi Ripplowi i 5) Chrystynie Dorn, wydalili się z Kołomyi do Rumunii lub do Niemiec i obecne miejsce ich pobytu nie jest znane; zaś 6) Franciszkowi Kannuskiemu, 7) Tomaszowi Baumanowi, 8) Karolowi Henchertowi, 9) Annie Berezowskiej, 10) Mikołajowi Maculakowi, 11) Maryi Lener, 12) Franciszkowi Kamińskiemu i 13) Pietrowi Broszko, z powodu śmierci tychże i z uwagi, że obecne miejsce pobytu osób pod 1—5 wymienionych, mimo poszukiwań nie dało się sprawdzić, zaś spadki osób wymienionych pod 6—13 nie są dotychczas objęte, kuratorem celem doręczenia powyższym osobom uchwały wyżej wymienionej pana adwokata dra Allerhanda w Kołomyi, który zastępywać ich będzie w niniejszej sprawie tak długo, dopokąd osoby, pod 1—5 wymienione, względnie spadkobiercy osób pod 6—13 wymienionych w sądzie lub u kuratora się nie zgłoszą, albo też pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 5. czerwca 1095.

L. 144.013/905. [9284 2—3]

Obwieszczenie
c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu.

Zakupno liści tytoniowych w r. 1905 w Galicyi i na Bukowinie zebranych rozpocznie się w grudniu 1905 i odbywać się będzie w urzędach wykupna tytoniu w Borszczowie, Jagielnicy, Monasterzyskach i Zabłotowie począwszy od 5. grudnia 1905 do 31. stycznia 1906 r.

Zgłoszenia do uprawy tytoniu na rok 1906 należy wnieść w sposób przepisany w § 8 przepisu dla plantatorów tytoniu w Galicyi i na Bukowinie.

Stosownie do tego przepisu mają być zgłoszenia te wniesione podczas wykupna u kierownika komisyi wykupna tytoniu względnie u funkcyonaryusza przez tegoż wyznaczonego, a tylko wyjątkowo można je wnieść po wykupnie najpóźniej do końca lutego 1906 w dotyczącym urzędzie wykupna lub odnośnym oddziale straży skarbowej.

Na przestrzeniach gruntu poniżej 500 kwadratowych metrów, nie będzie się udzielać pozwolenia do uprawy. Gminy, które nie uprawiają najmniej 2 hektarów, nie zostaną przypuszczone do uprawy tytoniu.

Ci, którzy bez otrzymanego pozwolenia uprawiają tytoń, albo którzy większe płaszczyzny tytoniem zasadzają, jak wyrażono w pozwoleniu, lub inny gatunek tytoniu sadzą, jak ten, na który pozwolenie opiewa, będą karani według istniejących ustaw.

Gminom i tym plantatorom, którzy w w roku poprzednim pomimo zgłoszenia większej przestrzeni nie uprawiali tytoniu na minimalnej przestrzeni o 2 hektarach względnie o 500 kwadratowych metrach nie będą bezwarunkowo w myśl §§ 3. i 7. przepisu dla plantatorów tytoniu wydawane licencye do uprawy tytoniu, chyba, że zdołają udowodnić, że istotnie przygotowali przepisaną przestrzeń pod uprawę tytoniu i tę zasadzili roślinami tytoniowymi, że jednakowoż te rośliny wbrew ich woli n. p. wskutek posuchy, wylewów i t. d uległy zniszczeniu.

Co do cen wykupna na rok 1905/1906 wynagrodzenia za odstawienie, tudzież co do postępowania mającego się zachować przy wykupnie, odsyła się do obwieszczenia z dnia 8. maja 1903 l. 54.069.

Lwów, dnia 21. listopada 1905.

L. cz. C. 292/5 (1) [9396]

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Wasylowi Tyrpakowi dawniej w Brzezowy zamieszkałemu, wniósł Paweł Chuwaniec z Brzezowy pozew o 420 kor.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 1. grudnia 1905 godzina pół do 9-tej rano, biuro Nr. 8.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem pan Dębicki, c. k. notaryusz w Żmigrodzie będzie pozwanego zastępywać, dopóki się on w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żmigród, dnia 17. listopada 1905.

L. cz. Lh. 1359/5 [9294]

W sprawie intabulacyi prawa własności do 3/9 części ciała hipotecznego lwh. 828 ks. gr. Brzeżany Franciszki Merunowicz własnej na rzecz Franciszka Zadoreckiego, syna Macieja ma być doręczona uchwała tabularna lh. 590/5 Franciszce Merunowicz.

Ponieważ miejsce pobytu Franciszki Merunowicz nie jest znane, ustanowiono dla niej kuratora w osobie p. adw. dra Naglera w Brzeżanach na tak długo, dopóki ta w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 3. października 1905.

L. cz. 335/5 (2) [9376]

Przeciw Marcinowi Jachyrze i Jędrzejowi Sokołowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Głogowie pozew o 428 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 5. grudnia 1905 o godz. 9 rano, w biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Marcina Jachyry i Jędrzeja Sokoła, ustanawia się pana Augustyna Hliniaka w Głogowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższych na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Głogów, dnia 25. listopada 1905.

L. cz. C. III. 388/5 (2) [9369]

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Katarzynie Pasternak, wniosła do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie powiatowa Kasa pożyczkowa w Rzeszowie pozew o 240 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 5. grudnia 1905 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Katarzyny Pasternak, ustanawia się p. Józefa Szczepana z Lutoryżcz kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rzeszów, dnia 25. listopada 1905.

Kuratele.

L. cz. P. III. 247/5 [9235 3—3]

Andruch Pławucki z Białego Potoka uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiony Franciszek Mochnacz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków, dnia 26. października 1905.

L. cz. L. 9/5 [9313 2—3]

Antoni Kraska z Trzebosi uznany umysłowo niedołężnym.

Kuratorem Jakób Kraska z Trzebosi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sokołów, dnia 13. października 1905

Spadki.

L. cz. A. 211/5 (6) [9187 3—3]

Edykt.
z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. sąd powiatowy w Ottynii zawiadamia, że w dniu 6 sierpnia 1905 w Markowym Gaju zmarła Zofia Kowalska bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili, i wykazując takowe, wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Władysław Szumański kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nieprzyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ottynia, dnia 13. listopada 1905.

L. cz. A. 42/5 (5) [9263 2—3]

Edykt

C. k. sąd powiatowy w Bełzie, zawiadamia, że dnia 6. stycznia 1905 w Ostrowie zmarł Jan Borukało pozostawiając kodycylarne rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Salomei Waligóry i Katarzyny Prytuły nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiły się w tutejszymsądzie i wniosły oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych z ustanowionym kuratorem Stanisławem Orlukiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bełz, dnia 13. września 1905.

L. cz. A. 174/5 (9) [9267 2—3]

C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do wiadomości, że Marya Leszczuch zmarła dnia 6. kwietnia 1905 w Pawłosiowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługuje prawo do tej spuścizny, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek bądź tytułu rościli sobie prawo do spadku, aby donieśli w przeciągu 1 roku, licząc od daty tegoż edyktu o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedzicz nia i złożyli oświadczenie do spadku; po bezskutecznym upływie czasokresu, całe dziedzictwo c. k. Skarbowi Państwa przypadnie jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jarosław, dnia 18 października 1905.

L. cz. A. 186/4 (6) [9209 2—3]

C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni zawiadamia, że dnia 19. marca 1904 w Sądowej Wiszni zmarła Züssla Schwarz.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Mojżesza Schwarza i Abrahama Schwarza nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem Bensionem Heislerem z Sądowej Wiszni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sądowa Wisznia, 23. października 1905.

L. cz. A. 433/5 (4) [9250 2—3]

Wzywa się niewiadomych dziedziców błp. Reizi Majmana, zmarłej 2. czerwca 1905 w Tłustem, ażeby do roku zgłosili się do podpisanego sądu i wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego ustanawia się kuratorem Mosesa Blümana z Tłustego, zostanie przyznany oświadczonym spadkobiercom lub wydany jako bezdziedziczny, c. k. skarbowi Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tłusto, dnia 26. września 1905.

L. cz. A, 637/5 (3) [9273 2—3]

C. k. sąd powiatowy w Limanowej podaje do wiadomości, iż 7. września 1905 zmarł Jan Mikołajczyk w Zalesiu z pozostawieniem ustnego ostatniej woli rozporządzenia za kodycyl uznanego.

Sąd nie znając pobytu jego ustawowych dziedziców Katarzyny Wierzyckiej, Wojciecha Mikołajczyka i Anny Mikołajczyk wzywa ich, ażeby w przeciągu jednego roku zgłosili się w tymże sądzie i wnieśli oświadczenie się dziedzicami, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z kuratorem Józefem Garncarczykiem dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 31. października 1905.

L. cz. A. 265/5 (28) [9213 2—3]

C. k sąd powiatowy w Wojniłowie wzywa w skutek wniosku Malwiny Gorylewiczównej, jako uniwersalnej testamentowej dziedziczki, wszystkich wierzycieli spadku pozostałego po śp. Stanisławie Teodorze 2 im. Skarzyńskim, zmarłym dnia 9. kwietnia 1905 w Studziance, z pozostawieniem testamentu, aby zgłosili na audyencyi dnia 16. lutego 1906, o godz. 9 przed południem w tus. biurze Nr. IV. swoje wierzytelności do tego spadku, wykazując ich należność, albo wnieśli do tego czasu pisemne zgłoszenia z wykazaniem należności pretensyi.

Zaniedbanie zgłoszenia pociągnie za sobą ten skutek, iż opieszali wierzyciele nie będą mogli domagać się zaspokojenia ze spadku, o ile nie przysługuje ich pretensyom już prawo zastawu, jeżeli spadek, w skutek wypłat zgłoszonych wierzytelności zostanie wyczerpanym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Wojniłów, dnia 8. listopada 1905.

L. cz. A. 205/3 [9305 2—3]

Sąd powiatowy w Mszanie Dolnej zawiadamia, że 10. maja 1903 w Podobinie zmarła Katarzyna Tromiczak pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli. Po niej dziedziczy Jan Piwowar.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jana Piwowara nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Janem Piwowarem starszym.

C. k. Sąd powiatowy.
Mszana dolna, dnia 7. listopada 1905.

L. cz. A. 81/5 (8) [9278 2—3]

Edykt
z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. sąd powiatowy w Ulanowie zawiadamia, że w dniu 3. kwietnia 1905 w Mostkach zmarła Marya 1-o ślubu Pikuła, 2-o ślubu Szlachta z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili wykazując takowe, wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Marcin Szlachta kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ulanów, dnia 12. października 1905.

Amortyzacye.

L. cz. T. 76/5 (4) [8854 3—3]

Amortyzacya.

Na wniosek p. Markusa Lamma, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi wnioskodawcy rzekomo zaginionego a do wylosowania przeznaczonego $4\frac{1}{2}$ prc. listu hipotecznego serya B. na 1000 kor. Nr. 8383 i należących do niego kuponów, z których pierwszy płatny jest dnia 1/11 1905, a ostatni dnia 1/11 1908.

Posiadacza powyższych papierów wartościowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w przeciwnym bowiem razie wymieniony list hipoteczny po upływie trzech lat po dniu płatności ostatniego kuponu, lub w przypadku w międzyczasie zaszłego wylosowania po upływie jednego roku 6 tygodni 3 dni po dniu płatności, zaś należące do tego kupony w przeciągu jednego roku 6 tygodni 3 dni od dnia ich płatności, lub też o ile ten dzień już minął, od dnia tego edyktu uznane zostaną za nieistniejące. Skoro rzeczony papier wartościowy przez wylosowanie do wypłaty przeznaczonym zostanie, winien wnioskodawca o tem sądowi donieść.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 24. października 1905.

L. cz. T. IV. 14/5 (1) [9077 2—3]

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie imieniem rz. kat. probostwa w Porębie wielkiej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi zaginionej karty wkładkowej Kasy oszczędności miasta Tarnowa: Nr. 6509 na 40 kor. opiewającej, na rzecz funduszu plebanii w Porębie wielkiej za zajęty na drogę powiatową grunt plebański wystawionej.

Posiadacza powyższej karty wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 29. września 1905.

L. cz. T. II. 9/5 (1) [8991 2—3]

Obwieszczenie.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu wdrażając na wniosek Herscha Bernsteina kupca w Tarnowie postępowanie celem amortyzacyi wnioskodawcy jako zastawnikowi Józefa Wassermanna rzekomo zaginionego weksla wystawionego w Chorostkowie dnia 25. maja 1904 na kwotę 74 kor. 87 hal., płatnego za sześć miesięcy od daty wystawienia przyjętego przez Chaję Wallach z wyraźną klauzulą płatności w Chorostkowie podpisem wystawcy niezaopatrzonego, wzywa posiadacza rzeczonego weksla, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ w tutejszym sądzie obwodowym w przeciwnym bowiem razie po upływie rzeczonego czasokresu weksel za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 20. października 1905.

GRY POLSKIE Pisarze polscy złr. 1·25, Loteryjka geograficzna złr. 1·50, Piast złr. 1·50, Flirt 75 ct., Wróżba kwiatów 85 ct., Podróż po ziemiach polskich 75 ct., Wojsko polskie 50 i 75 ct. — na składzie zabawki jaworowskie po cenach ściśle fabrycznych poleca magazyn firmy

Kauczyński & Oberski

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 7. — Filia: ul. Halicka l. 6.

WODOCIĄGI

Ogrzewania, studnie, pompy, łazienki, motory ropne

CHYLEWSKI, HRUBY i Sp.

Biuro techniczne, Lwów, Kopernika 15 a.

Reprezentacya w Krakowie: BRAND i Ska ul. Szewska 13.

Wszelkie urządzenia mechaniczne.

25% TANIEJ

Na św. Mikołaja Najpiękniejsze Zabawki poleca

J. RUTKOWSKI & B. WESELY

Lwów, ul. Halicka 16.

Ceny galanteryi znacznie zniżone.

TANIEJ 25%

Ostatni miesiąc.

Nowy wielki szpital

dla cywilnych i wojskowych bez różnicy narodowości i wyznania zamierza budować kraj. Stow. Czerw. krzyża we Lwowie. Losy na ten cel po jednej koronie do ciągnienia 21. grudnia są wszędzie do nabycia. Główne wygrane na żądanie w gotówce 15.000 kor., 9.000 kor. i 3.000 kor., razem 5.000 wygranych wartości 70.000 kor. 11 losów za 10 kor. 45 hal. łącznie z przesyłką poleconą można dostać w domu bankowym Schütz i Chajes, Lwów.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Wyborny miód deserowy kuracyjny po 6 kor., „rarytas miodoborów" po 6 kor. 60 hal. za 5 klgr. franco. Miód w plastrach 1 klgr. 2 kor. Własna pasieka. Za blaszanki zwracam po 60 hal. Broszurki o miodzie darmo. KORZENIEWICZ, em. naucz., Iwanczany.

Datki na czesne dla syna, ucznia III kl. gimn. uprasza biedna matka siedmiorga dzieci. Idzie jej o przeprowadzenie tego syna przez III kl., gdyż od tego zawisła możność dania mu podstaw do zdobycia sobie kawałka chleba. Łaskawe datki uprasza nadsyłać do Administracyi „Gazety Lwowskiej" pod „E. Z.".

Widły stalowe do kartofli, buraków, nawozu, poleca

Fr. CHLADEK

handel wyrobów żelaznych, metalowych,

Lwów, Rynek 45.

Liniment. Capsici comp.

zastąpienie

Pain-Expelleru.

Przy kupnie tego wyśmienitego, bóle uśmierzającego nacierania, które nabyć można we wszystkich aptekach, trzeba zawsze uważać na markę „kotwicę".

Apteka Dr. Richtera, Praga.

5 kor. i więcej dziennego zarobku.

Towarzystwo pończoszkowych maszyn dla zajęcia domowego poszukuje pań i panów do pończoszkowej roboty na naszej maszynie. Pojedyncza i szybka robota — przez cały rok zajęcie w domu. Żadna umiejętność nie jest potrzebna do tego. Oddalenie nie przeszkadza, można łatwo sprzedać tę pracę.

Towarzystwo pończoszkowych maszyn

Thos. H. Whittick & Co., Prag,

Petersplatz 7. I. — 276.

Proszę żądać

darmo i opłatnie

mój bogato ilustrowany cennik, zawierający 1000 rysunków dobrych i tanich zegarków, przedmiotów złotych i srebrnych.

HANNS KONRAD

Pierwsza Fabryka Zegarków

w BRÜX Nr. 1429 (Czechy).

Prawdziwy niklowy zegarek anker rem. systemu Roskopf patent w skórkowym futerale wraz z łańcuszkiem zł. 2. Niklowy budzik zł. 1·45, 3 sztuki zł. 4. — Żadne ryzyko. — Zamiana dozwolona lub pieniądze z powrotem.

Znakomite wino!

czerwone i białe, sortowane.

Za 19 zł. 20 ct. wysyłam skrzynię zawierającą 48 l. wina w litrowych flaszkach. Za skrzynię i próżne flaszki zwracam 3 zł. Po takiem obliczeniu kosztuje litr 33 ct. **Tego nigdzie nie można dostać tylko u NAFTUŁY.**

Willa

z ogrodem, urządzona z komfortem ze wszystkiemi możliwemi wygodami do sprzedania. 12 wolnych lat. Wiadomość: Biuro dzienników Plohna, Lwów.

WAŻNE

dla Właścicieli realności!

Patentowane

NASADY NA KOMINY

zupełnie usuwające dymienie

i WENTYLATORY.

Zastępca dla Galicyi

MARYAN BENDL

Artystyczny zakład blacharski

ul. Sykstuska 14 we Lwowie.

MAŚĆ paskórna MOULIN

w PARYŻU.

Maść ta leczy wrzodziaki, pryszcze, czerwoności, krosty, wągry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porostych włosami i wszystkie słabości paskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Słoik 2½ franka we Francyi, w Paryżu, w aptece p. MOULIN, 30 ulica Louis le Grand.

We Lwowie w aptekach pp.: Mikolascha, Wewiórskiego, Beisera, Sklepińskiego, Ehr. Ruckera. W Krakowie w aptekach pp.: Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

Medal Złoty — Hors Concours

ASTHMA i KATARY

Leczą się przez użycie

Cygaretek i Proszku

ESPIC

DUSZNOŚĆ

KASZEL, ZAKATARZENIE, NEWRALGIE

Fumigator piersiowy ESPIC do nakadzania jest najskuteczniejszym środkiem do pokonania słabości organów oddechowych.

Cygaretki ESPIC'a były pierwsze które przepisywano przeciw Astmie i jedyne których rozgłos utrwaliło sześćdziesięcioletnie powodzenie.

Przyjęte w szpitalach francuskich i zagranicznych i upoważnione specyalnie w Cesarstwie Rossyjskiem z następującą wzmianką:

«Rada Lekarska Cesarstwa, biorąc na uwagę że «Cygaretki przeciw Astmie Espic'a są rzeczywiście «skuteczne w napadach Astmy, upoważnia «wprowadzanie tego specyfiku do Rossyi.»

Proszek antyastmatyczny ESPIC'a składający się z tych samych roślin co cygaretka, zalecany jest szczególnie osobom delikatnym, którym z trudnością przychodzi używanie tych ostatnich.

We wszystkich znacznych Aptekach Francyi i zagranicą.

Sprzedaż hurtowa: 20, ul. Saint-Lazare, w Paryżu.

Wymagać własnoręczny podpis jak wyżej.

We Lwowie dostać można w aptece Ruckera.

Pożyczki

załatwia za kondyktem i bez kondyktu dla P. T. urzędników, oficerów w ogólności, profesorów, wielebnego duchowieństwa, nauczycieli, notaryuszy, adwokatów i aptekarzy

Reprezentacya „Beamten-Vereinu"

we Lwowie, ul. Kopernika l. 7.

Potrzebny majątek lasowy

iglasty w Galicyi, na Bukowinie, albo w północnych Węgrzech. Cena do 300.000 koron. Oferty: Biuro dzienników SOKOŁOWSKIEGO, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne. TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych - - - - - - - - - -

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

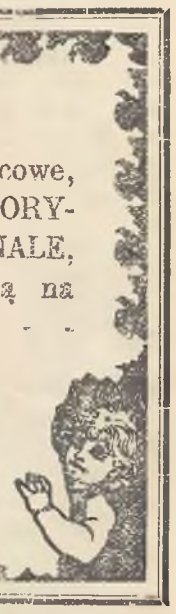

L. 76754/IV. [9324]

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie ma na sprzedaż większą ilość starych materyałów a mianowicie: starego żelaza, miedzi, mosiądzu, odpadków metalowych itd.

Szczegółowe wykazy przeznaczonych na sprzedaż starych materyałów, formularze ofertowe tudzież bliższe warunki sprzedaży, wydaje na żądanie interesentów oddział maszynowy c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Oferty zaopatrzone na kopercie napisem „Oferta na stare materyały" mają być wniesione do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie najpóźniej do 14. grudnia br. do godz. 12 w południe.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Kraków, dnia 21. listopada 1905.

Obwieszczenie.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Spółki oszczędności i pożyczek w Mikulińcach, stow. zarej. z ogr. poręką, odbędzie się dnia 11. listopada 1905 o godz. 3 po południu, w biurze Spółki w Mikulińcach z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi.
2. Odczytanie sprawozdania rewizora z odbytej dnia 13. i 14. lipca 1904 rewizyi przepisanej ustawą z dnia 10. czerwca 1903, Nr. 133 Dz. u. p. wraz uwagami Wydziału Powszechnego Związku we Lwowie.
3. Uchwały dotyczące sprawozdania, tudzież przyjęcia takowego wraz z uwagami Związku do wiadomości.
4. Zmiana statutu, a w szczególności zmiana §§ 2, 6, 8, 10, 11, 14, 17, 18, 19, 20, 23, 27, 30, 33, 35, 38, 39, 43, 54, 59, 60, 61, 62 i 63 statutu.
5. Wybór 1 członka Dyrekcyi na resztę kadencyi wyborczej dyrekcyi.
6. Oznaczenie wynagrodzenia Dyrekcyi.
7. Ustanowienie stopy procentowej.
8. Wnioski członków.

Zauważa się, że w myśl § 33 statutu uchwały o zmianie i uzupełnieniu statutu powzięte być mogą tylko w obecności 1/4 części członków uprawnionych do głosowania większością 2/3 głosów obecnych, a w razie braku kompletu zwołane zostanie w myśl cytowanego paragrafu ponowne Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków, które bez względu na ilość zebranych większością 2/3 głosów obecnych prawomocnie obradować i uchwalać będzie.

Mikulińce, dnia 26. listopada 1905.

Spółka oszczędności i pożyczek

stowarzyszenie zarej. z ogr. poręką.

Samuel Grauer, dyrektor. **Salomon Rothstein**, dyrektor kierujący.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.